



## Raz w roku w Kostiuchnówce Раз на рік у Костюхнівці

Jednak może należałoby nadać tytuł «Jak co roku w Kostiuchnówce», bo przecież od dwudziestu kilku lat przyjeżdżamy, działamy, organizujemy i pracujemy tu, na Wołyniu. Począwszy od opieki nad miejscami pamięci narodowej poprzez współpracę ze środowiskami polskimi i przyjaciółmi z Ukrainy, aż po działanie naszego ośrodka, jakim jest Centrum Dialogu Kostiuchnówka, jesteśmy obecni rok w rok na tej usianej polską historią i tradycją ziemi.

I każdego roku mamy co robić i czym się zajmować. Harcerze naszej Łódzkiej Chorągwi ZHP, Harcerskiego Hufca Wołyni oraz liczni wolontariusze z Polski znajdują tutaj multum miejsc i zadań do wypełniania swojej służby. I tak jak napisano w tytule, wiele przedsięwzięć jest realizowanych «raz w roku», ale cyklicznie i co najważniejsze skutecznie.

W minionym sezonie odbyła się akcja «Świąteczna Paczka», zimowisko dla polskich harcerzy, szkolenia dla zastępowych i drużynowych harcerskich drużyn polonijnych. W ramach akcji letniej miały miejsce kolonia zuchowa i obóz harcerski Hufca Wołyni oraz obóz harcerzy Centrum Dialogu Kostiuchnówka. Przeprowadziliśmy sierpniowe obchody rocznicowe wojny polsko-bolszewickiej

i listopadowe obchody Święta Niepodległości. Odbyła się rowerowa sztafeta «Ogień Niepodległości».

Wraz z harcerzami z Polski i Ukrainy oraz z plastunami w oparciu o umowę zawartą między harcerzami i plastunami zorganizowaliśmy w Kołodence spotkanie «Trudne Braterstwo» poświęcone sojuszowi Piłsudski-Petlura. Wspólnie z Konsulatem Generalnym RP w Łucku przeprowadziliśmy «Akcję Znicz», a we współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów akcję «Wołyńskie Zaduszki». Odbyły się dwie wystawy mówiące o łodzianach w legionach oraz o pracach harcerzy na cmentarzach i miejscach pamięci w obwodzie wołyńskim, rówieńskim i tarnopolskim. Podpisano umowę

str. 8

Хоча, мабуть, краще було би дати заголовок «Як щороку в Костюхнівці», бо все-таки вже понад 20 років ми приїжджаємо, організуємо та працюємо тут, на Волині. Починаючи з упорядкування місць національної пам'яті, через співпрацю з польськими громадами та друзями з України, закінчуючи роботою нашого Центру діалогу «Костюхнівка», ми щороку присутні на цій землі, усіяній польською історією та традиціями.

I щороку нам є що робити і чим займатися. Харцери нашої Лодзької хоругви «Союзу польського харцерства» (далі – ZHP), харцерського загону «Волинь» та численні волонтери з Польщі знаходять тут безліч місць і завдань для виконання своєї служби. Як зазначено в заголовку, багато ініціатив реалізуємо циклічно, раз на рік, і, що найважливіше, ефективно.

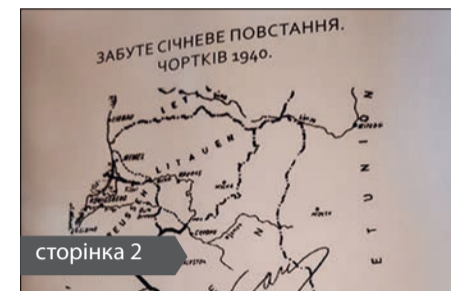
Минулого сезону відбулися акція «Святова пачка», зимовий табір для польських харцерів, вишкіл керівників полонійних харцерських гуртків та дружин. У рамках літньої акції було проведено табір для зухів та табір харцерського загону «Волинь», а також табір харцерів Центру діалогу «Костюхнівка»

(далі – ЦДК). Ми провели серпневі заходи з нагоди річниці польсько-більшовицької війни, а в листопаді відзначили День Незалежності. Відбулася велоштафета «Вогонь Незалежності».

Разом із харцерами з Польщі та України, пластунами, спираючись на підписаний між ними договір про співпрацю, ми організували в Колоденці зустріч на тему «Складне братерство», присвячену союзу Пілсудський-Петлюра. Спільно з Генеральним консульством RP у Луцьку ми провели акцію «Лампадка», а у співпраці з Канцелярією прем'єр-міністра RP – акцію «Волинські задушки». Відбулися дві виставки, присвячені лодзинцям у легіонах та роботі харцерів на цвинтарях і місцях пам'яті у Волин-

Чортківське повстання  
проти совєтів

Powstanie Czortkowskie  
przeciwko sowietom



сторінка 2

Удома ми говорили  
польською і білоруською

W domu rozmawialiśmy  
po polsku i białorusku



сторінка 4

Про долю рівненського  
поліціанта розповідає внук

Wnuk opowiada o losach  
rówieńskiego policjanta



сторінка 7

Здолбунівські учні колядували  
на святі громади

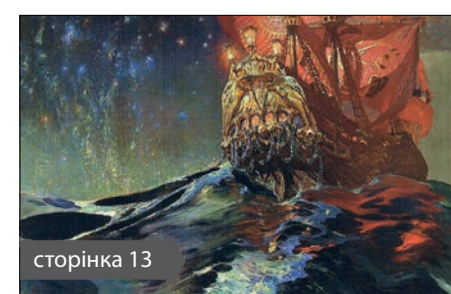
Uczniowie ze Zdobunowa  
kolędownali na święcie hromady



сторінка 8

Переносив прозаїчну дійсність  
у фантастичний вимір

Przenosił rzeczywistość  
w fantastyczny wymiar



сторінка 13

# Im należy się пам'ять і hołd

Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej wydała broszurę «Zapomniane Powstanie Styczniowe. Czortków 1940». Publikacja poświęcona jest mało znanemu zbrojnemu zrywowi Polaków przeciwko sowieckim okupantom, jaki miał miejsce w tym mieście w styczniu 1940 r.

Wrzesień 1939, miesiąc wybuchu II wojny światowej, zmienił losy milionów ludzi. Życie mieszkańców spokojnego Czortkowa na Zachodnim Podolu nie było wyjątkiem – 17 września 1939 r., zgodnie z tajnym protokołem paktu Ribbentrop-Mołotow, wbrew własnej woli zostali obywatelami Związku Radzieckiego. Ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu konsekwencjami – okupacją, totalitarną propagandą, bezprawiem i terrorem. Miejscowi Polacy podjęli desperacką próbę uwolnienia się od «wyzwolicielei», ale powstanie poniosło porażkę.

Przez długi czas ten epizod historii pozostawał prawie zapomniany i nieznan szerszej publiczności. Dopiero od kilku lat stał się przedmiotem poważnych badań i popularyzacji. W sprawie upamiętnienia wiedzy o Powstaniu Czortkowskim włączyła się również Fundacja Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Jednym z efektów jej działalności było odsłonięcie w Czortkowie 19 września 2021 r. tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę miejscowego kościoła dominikanów pw. Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika. Świątynia została wybrana na ten cel nieprzypadkowo – to w niej powstańcy złożyli przysięgę i stąd wyruszyli do boju.

Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, który uczestniczył w uroczystości odsłonięcia tablicy, tak skomentował to wydarzenie: «Powstanie Czortkowskie było pierwszym anty-sowieckim zbrojnym zrywem Polaków w okresie II wojny światowej. [...] Mimo że planów nie udało się zrealizować, to potwierdziło ono wolę mieszkańców okupowanych ziem, w tym przypadku Czortkowa i okolic walki z okupantem, kim by on nie był».

Tablicę wykonano i umieszczono z inicjatywy Fundacji Partnerstwa dla Europy Środkowo-Wschodniej, a sfinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP. Niedawno Fundacja wydała broszurę «Zapomniane Powstanie Styczniowe. Czortków 1940». Publikacja, która ukazała się w języku polskim i ukraińskim, opisuje uwarunkowania powstania, jego przebieg, przyczyny klęski i konsekwencje. Autorka tekstu, Natalia Bryżko-Zapór, założycielka Fundacji i członkini Rady Fundacji, przygotowała go na podstawie najnowszych badań historyków, w tym materiałów Instytutu Pamięci

Narodowej. Oprócz współczesnych fotografii publikację wzbogacają archiwalne zdjęcia z okresu międzywojennego.

«Myśląc o upamiętnieniu Powstania Czortkowskiego uznaliśmy, że oprócz odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci powstańców jest także potrzeba popularyzacji wiedzy o zrywie czortkowskim przeciwko sowieckiej okupacji. [...] Szczególnie zależy nam na tym, żeby w samym Czortkowie poznano historię tych dramatycznych dla jego mieszkańców czasów. Mam nadzieję, że ciekawość ona również ukraińskich historyków i zainspiruje do nowych poszukiwań i badań historii Powstania Czortkowskiego i losów jego uczestników» – powiedziała Natalia Bryżko-Zapór.

Według niej władze miasta są zainteresowane kontynuacją popularyzacji wiedzy o powstaniu: «Zadeklarowały chęć zorganizowania w Czortkowie konferencji polsko-ukraińskiej poświęconej tej zapomnianej karcie naszej wspólnej historii. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, takie spotkanie odbędzie się być może już w tym roku. Zainteresowanie Czortkowskiej Rady Miejskiej tą sprawą przyjęliśmy oczywiście z radością i wdzięcznością».

«Pomimo tego, że czortkowski zryw ze stycznia 1941 r. przeciwko okupacyjnej dyktaturze nie miał szans na powodzenie, jego uczestnikom należy się pamięć i hołd za ich bohaterski czyn» – uważa Natalia Bryżko-Zapór.

**Informacja historyczna.** We wrześniu 1939 r. terytorium Polski zostało podzielone przez agresorów: hitlerowskie Niemcy i stalinowski Związek Radziecki. Zgodnie z ustaleniami paktu Ribbentrop-Mołotow wschodnie tereny Polski, a wraz z nimi Czortków, zostały wcielone do ZSRR. sowiecka propaganda przewrotnie nazywała okupację «wyzwoleniem bezbronnych Ukraińców i Białorusinów». Według Mołotowa uwolnili także naród polski «od nieszczęsnej wojny» i «głupich przywódców». Już w pierwszych miesiącach mieszkańcy Czortkowa wszystkich narodowości, a zwłaszcza Polacy, poczuli na własnej skórze, co tak naprawdę przyniosły im nowe władze. Wystarczy powiedzieć, że pod koniec jesieni 1939 r. w czortkowskim więzieniu, zaprojektowanym na 300 osób, «wyzwoliciele» z NKWD sforsowali ponad 1200 więźniów.

Młodzi Polacy – uczniowie, studenci, harcerze – niemal od razu z początkiem okupacji zaczęli

# Вони гідні пам'яті і шани

Фонд партнерства для Центрально-Східної Європи випустив друком брошуру «Забуте січневе повстання. Чортків 1940». Видання присвячено маловідомому збройному виступу поляків проти радянських окупантів, який відбувся в цьому місті в січні 1940 р.

Вересень 1939 р., місяць, коли розпочалася Друга світова війна, змінив долі мільйонів людей. Не стали винятком і долі жителів тихого містечка Чортків на Західному Поділлі – 17 вересня 1939 р., згідно із секретним протоколом пaktu Молотова-Ріббентропа, вони всупереч власній волі стали громадянами Радянського Союзу. З усіма відповідними наслідками: окупацією, засиллям пропаганди, беззаконням і терором. Місцеві поляки зробили відчайдушну спробу вирватися з лап «визволителів», проте повстання потерпіло поразку.

Довгий час цей епізод історії залишався майже забутий і невідомий для широкого загалу. Його вивченням і популяризацією серйозно зайнялися лише в кілька останніх років. Долучився до поширення знань про Чортківське повстання і Фонд партнерства для Центрально-Східної Європи.

Одним із результатів цієї роботи стало встановлення меморіальної дошки в Чорткові 19 вересня 2021 р. Її вмістили на стіні місцевого домініканського костелу Святого Станіслава, єпископа і мученика. Для встановлення пам'ятного знака храм обрали не випадково – саме в ньому повстанці склали присягу і з нього вирушали в бій.

Генеральний консул Республіки Польща в Луцьку Сławомір Місяк, який був на відкритті меморіальної дошки, прокоментував подію так: «Чортківське повстання було першим антирадянським збройним виступом поляків у період Другої світової війни. [...] Попри те, що плани реалізувати не вдалося, воно підтвердило волю жителів окупованих земель, у нашому випадку Чорткова й околиць, боротися з окупантом, ким він не був би».

Дошку встановили з ініціативи Фонду партнерства для Центрально-Східної Європи за фінансової підтримки Міністерства культури і національної спадщини РП. Нещодавно фонд видав брошуру «Забуте січневе повстання. Чортків 1940». Publikacja, яка вийшла польською та українською мовами, висвітлює передумови повстання, його перебіг, причини поразки та наслідки. Авторка тексту Natalia Bryżko-Zapór, засновниця фонду і членка ради фонду, підготувала його на основі останніх досліджень істориків, зокрема матеріалів

Інституту національної пам'яті Польщі. Крім сучасних світлин, видання проілюстровано архівними фотографіями міжвоєнного періоду.

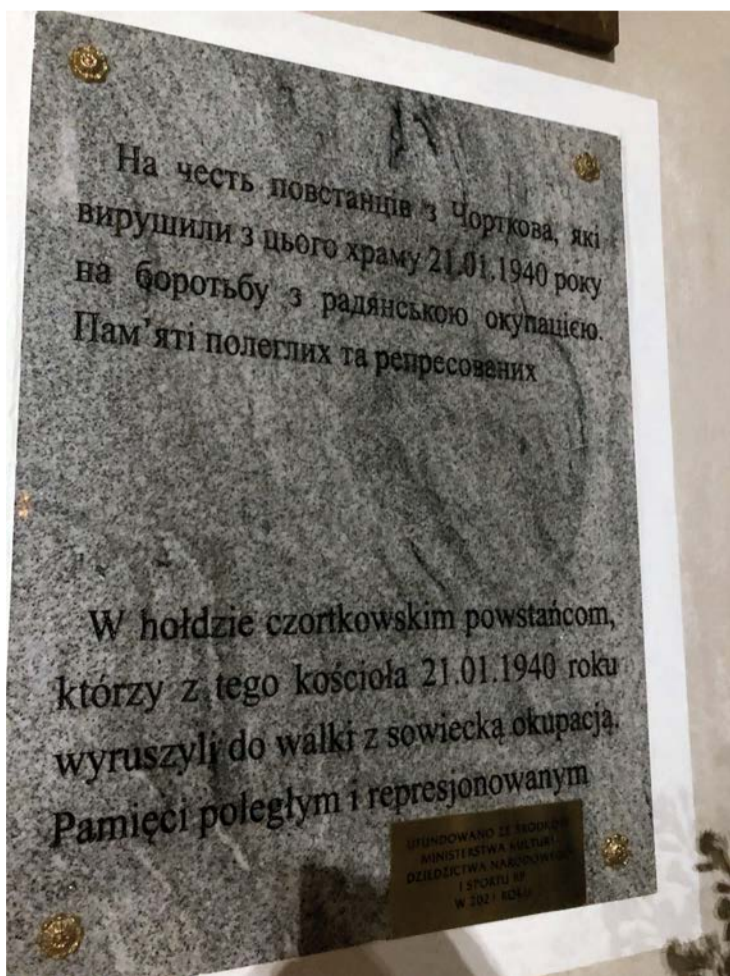
«Розмірковуючи над ушануванням Чортківського повстання, ми вирішили, що, окрім відкриття пам'ятної дошки повстанцям, треба популяризувати знання про виступ чортків'ян проти радянської окупації. [...] Особливо для нас важливо те, щоби в самому Чорткові пізнали історію цих драматичних для його жителів часів. Маю надію, що публікація зацікавить також українських істориків і надихне їх на нові пошуки й дослідження Чортківського повстання і долі його учасників», – розповіла Natalia Bryżko-Zapór.

За її словами, представники міської влади Чорткова зацікавилися продовженням популяризації знань про повстання: «Вони заявили про бажання провести в Чорткові польсько-українську конференцію, присвячену цій забутій сторінці нашої спільної історії. Якщо все складеться добре, така зустріч може відбутися вже цього року. Зацікавлення Чортківської міської ради цією справою ми сприйняли, звісно, з радістю і вдячністю».

«Попри те, що Чортківський виступ січня 1940 р. проти окупаційної диктатури не мав шансів на успіх, його учасники гідні пам'яті і шани за їхній героїчний учинок», – вважає Natalia Bryżko-Zapór.

**Історична довідка.** У вересні 1939 р. територію Польщі поділили агресори: гітлерівська Німеччина і сталінський Радянський Союз. За домовленостями пaktu Молотова-Ріббентропа східні території Польщі, а з ними і Чортків, відійшли до СРСР. Радянська пропаганда облудно називала окупацію «визволенням беззахисних українців і білорусів». Польський народ теж «звільнили», за словами Молотова, «від злочасної війни» і «нерозумних керманців». Уже в перші місяці чортків'яни всіх національностей, і поляки зокрема, відчули на собі, що насправді принесла їм нова влада. Досить лише факту, що під кінець осені 1939 р. у розраховану на 300 осіб чортківську тюрму «визволителі» з НКВС запроторили понад 1200 ув'язнених.

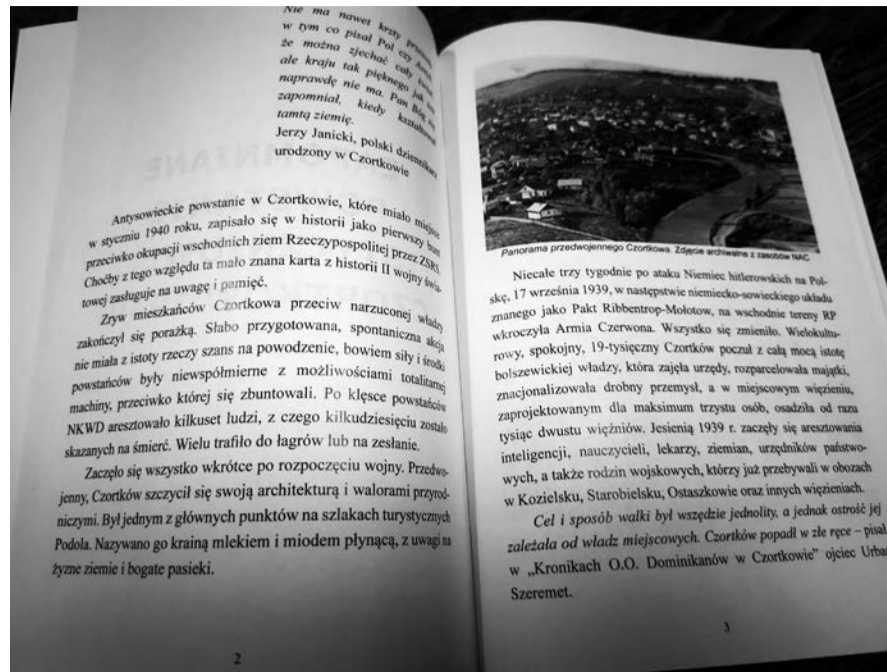
Польська молодь – учні, студенти, харцери – майже одразу з початком окупації поча-



творити малі групи конспіраційні. Ведучим істориків було ім'я зрекрито-ваць оціно 150 осіб. В часі Божего Народження спиковці зложили прзиєг-гє в чортковским кощєіє і в нocy з 21 на 22 стycznia ruszyli do walki.

Powstanie miało na celu zdobycie więzienia i uwolnienie osadzonych, a następnie ucieczkę przejętym pociągiem do Rumunii. Konspiratorzy prawie nie mieli broni, ale liczyli na efekt zaskoczenia. Kolejnym atutem miała stać się mała liczba żołnierzy garnizonu sowieckiego, ponieważ część wojsk wyruszyła na front fiński. Jednak w noc powstania większość lepiej uzbrojonych konspiratorów nie mogła dotrzeć do Czortkowa z powodu silnej śnieżyicy. Broni palnej było bardzo mało, tylko kilka sztuk, więc zdobycie więzienia i dworca zakończyło się niepowodzeniem. Nie udało się też zerwać linii komunikacyjnych, więc kilka godzin później do Czortkowa ścignięto pociąg pancerny z posiłkami. Natychmiast rozpoczęto aresztowania.

Kreml był tak przerażony tym incydentem, że do Czortkowa wysłano szefa NKWD na Ukrainie Iwana Sierowa i Wsiewołoda Mierkułowa, pierwszego zastępcę ludowego komisarza spraw wewnętrznych Ławrientija Berii. To ten sam Mierkułow, jeden z głównych odpowiedzialnych za Zbrodnię Katyńską i nadzorca obozów, w których przetrzymywani byli polscy żołnierze. Aresztowano setki osób. 24 z nich rozstrzelano, wielu wysłano do obozów. Dokładna



liczba represjonowanych do dziś nie została ustalona.

Powstanie Czortkowskie stało się pierwszym zbrojnym zrywem na terenach okupowanych przez Sowietów. Przez wiele lat ta karta historii była przemilczana i dopiero teraz staje się znana.

Anatol Olich  
Zdjęcia udostępnione przez  
Natalię Bryżko-Zapor

ła stворювати невеликі конспіраційні групи. Як з'ясували історики, завербувати в них вдалося близько 150 осіб. Десь у період Різдва змовники склали присягу в чортківському костелі, а в ніч із 21 на 22 січня вирушили в бій.

Метою повстання були захоплення тюрми і звільнення в'язнів, а потім втеча захопленим потягом у Румунію. Зброї в повстанців майже не було, але вони розраховували на несподі-

ваність нападу. Ще одним сприятливим фактором була малочисельність радянського гарнізону, адже багато його бійців відбули на фінський фронт. Проте в ніч повстання через сильну хурделицю велика частина змовників, до того ж краще озброєна, до Чорткова дістатися не змогла. Вогнепальної зброї було обмаль, усього кілька одиниць, тому акція захоплення тюрми і вокзалу закінчилася провалом. Розірвати лінії зв'язку теж не вдалося, тому через кілька годин у Чортків прибув бронепотяг із підкріпленням. Негайно розпочалися арешти.

Справою настільки перейнялися у Кремлі, що в Чортків направили керівника НКВС в Україні Івана Сєрова і першого заступника народного комісара внутрішніх справ Лаврентія Берія Всеволода Меркулова. Останній – один із головних відповідальних за розстріли в Катині та куратор таборів, у яких тримали полонених поляків. Було заарештовано кількост осіб. 24 з них розстріляли, багатьох відправили в табори. Точну кількість репресованих не встановлено й донині.

Чортківське повстання стало першим збройним виступом на окупованих союстами землях. Довгі роки цю сторінку історію замовчували, і тільки тепер вона стає відомою.

Анатолій Оліх  
Фото надала Наталя Брижко-Запур

# Безпечєнствo в регионіє тематем розмoв Дуда-Зєлєнскіє

## Дуда та Зелєнський обговорили тему безпеки

Na zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wizytę w Polsce złożył Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Głównym tematem rozmów była sytuacja bezpieczeństwa w regionie i groźba agresji rosyjskiej. Polska wspiera Ukrainę, bardzo jasno mówi, że nie będzie zgody na agresywną politykę Rosji i sprzeciwia się ustępstwom w tej sprawie – komentuje szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Jakub Kumoch.

W Wiśle odbyły się dwudniowe konsultacje między Prezydentami Polski Andrzejem Dudą i Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Tematem rozmów była sytuacja bezpieczeństwa w naszym regionie i zagrożenia płynące ze strony Rosji. Przywódcy omówili ostatnie wydarzenia na forach międzynarodowych, w tym NATO oraz OBWE, w której Polska sprawuje obecnie roczne przewodnictwo. Andrzej Duda i Wołodymyr Zełenski rozmawiali także o najważniejszych kwestiach w relacjach dwustronnych. W ciągu najbliższych tygodni odbędą się dalsze rozmowy przedstawicieli Prezydentów.

«Polska wspiera Ukrainę, bardzo jasno mówi, że nie będzie zgody na agresywną politykę Rosji i sprzeciwia się ustępstwom w tej sprawie – mówi szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Jakub Kumoch. – Uważamy, że Ukraina zasługuje na pełne poparcie świata zachodniego, sojuszników z NATO – podkreśla».

To drugie, w ciągu miesiąca, spotkanie głów obu państw.

Poprzednie spotkanie przywódców Polski i Ukrainy odbyło się 20 grudnia 2021 r. w miejscowości Huta na zachodzie Ukrainy w formacie Trójkąta Lubelskiego – z udziałem Prezydenta Litwy Gitanasa Nausėdy.



Podczas szczytu podpisano wspólną deklarację Prezydentów państw Trójkąta Lubelskiego, w której m.in. podsumowano 30 lat stosunków między państwami i wezwano społeczność międzynarodową do zdecydowanej postawy wobec Rosji.

Źródło: www.prezydent.pl  
Fot. Marek Borawski / KPRP

Президент України Володимир Зелєнський на запрошення президента РП здійснив візит до Польщі. Основними темами розмов були безпекова ситуація в регіоні та загроза російської агресії. «Польща підтримує Україну, чітко зазначає, що не погоджуватиметься на агресивну політику Росії, та виступає проти поступку у цьому питанні», – коментує голова Бюро міжнародної політики Канцелярії президента РП Якуб Кумох.

Дуда та Володимир Зелєнський також обговорили найважливіші питання двосторонніх відносин. Протягом найближчих тижнів триватимуть подальші переговори між представниками президентів.

«Польща підтримує Україну, чітко зазначає, що не погоджуватиметься на агресивну політику Росії, і виступає проти поступку у цьому питанні», – говорить голова Бюро міжнародної політики Канцелярії президента РП Якуб Кумох. «Ми вважаємо, що Україна заслуговує на повну підтримку західного світу, союзників із НАТО», – наголосив він.

У Віслі відбулися дводенні консультації між президентом Польщі Анджєєм Дудою та президентом України Володимиром Зелєнським. Тематами переговорів голів держав були безпекова ситуація в нашому регионі та загрози з боку Росії. Президенти обговорили останні події на міжнародних форумах, зокрема в НАТО та ОБСЄ, в якій зараз головує Польща. Анджєй

Джерело: www.prezydent.pl  
Фото: Marek Borawski / KPRP

### Informacja wołyńska Волинська інформація

We Włodzimierzu jest formowana ochotnicza jednostka obrony terytorialnej.

У Володимирі формують добровільний підрозділ територіальної оборони.

W ślad za Maniewiczami za obszar zagrożony wściekłą klizną uznano teren Starostwa Wydrycze Koszaryskiej Gromady, gdzie tę chorobę odkryto u lisa.

Услід за Манєвичами через сказ, виявлений у лисиці, карантин оголосили у Видричівському староствинському окрузі Камінь-Каширської громади.

Wołyńskie drogi są patrolowane przez nieoznakowane samochody pozbawione także systemu ostrzegania świetlnego i dźwiękowego.

На волинських дорогах патрулюють автомобілі-фантоми – патрульні транспортні засоби без розпізнавальних знаків і проблєскових маячків.

Z katedry Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku została skradziona skarbonka z datkami dla ciężko chorych dzieci.

Iz kostelu Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku wkradli skrynkę z благодійними пожертвами для важкохворих дітей.

Majątek upadłej Wołyńskiej Fabryki Jedwabiu sprzedano na licytacji za 91 tys. hrywien.

Майно збанкрутілого Волинського шовкового комбінату продано на аукціоні за 91 тис. грн.

Kopalnia nr 9 «Nowowolyńska» zostanie zlikwidowana do końca roku.

Шахта № 9 «Нововолинська» ліквідують до кінця року.

W Łucku na terenie dawnego hipodromu powstanie lodowisko mogące pomieścić 450 osób. 150 mln hrywien na wzniesienie obiektu zostanie wydanych z budżetu państwa w ramach programu «Wielka Budowa».

У Луцьку на території колишнього іподрому збудують льодову арену на 450 місць. 150 млн грн на будівництво надійдуть із держбюджету в рамках програми «Велике будівництво».

# W domu rozmawialiśmy po polsku i białorusku

## Вдома ми говорили польською і білоруською

W Kowlu, niedaleko dworca kolejowego, odnajduję mieszkanie pochodzącej z Białorusi Watii Krawczyk, c. Wincentego. Pani Watia opowiada o życiu swojej rodziny i przeprowadzce na Wołyń po II wojnie światowej. Tu, w Kowlu, przez ponad 40 lat była aktywną członkinią ludowego amatorskiego zespołu pieśni i tańca «Lisowa pisnia».

### Польско-білоруська родина

«Мій dziadek ze strony ojca Anton Korsak pochodził ze wsi Strzałowie (dziś rejon baranowicki w obwodzie brzeskim na Białorusi – aut.). Przed wojną zajmował jakieś ważne stanowisko administracyjne w naszej wsi. Z kolei babcia Maria Sianożyńska pochodziła z Mohylewa (obecnie miasto na wschodzie Białorusi – aut.). Po ślubie mieszkali w Strzałowie. Dziadkowie byli Polakami. Mój ojciec Wincenty, którego w rodzinie nazywano Winek, urodził się w 1918 r. Był pierwszym dzieckiem. Oprócz niego Korsakowie mieli jeszcze czworo dzieci: córki Stasię i Antolię oraz synów Adama i Wiktora. Ze względu na miejscowość, z której pochodziła babcia, we wsi nazywano nas Małyłowkami. Dziadek uwielbiał grać na instrumentach muzycznych i przez to naszą rodzinę nazywano też Muzykantami. Korsakowie nie byli bogatymi gospodarzami. Obchodzili święta katolickie. Dziadek Anton zmarł jeszcze przed II wojną światową i został pochowany na cmentarzu w Strzałowie» – mówi pani Watia.

Moja rozmówczyni wspomina o swoim ojcu Wincentym Korsaku: «Był człowiekiem wykształconym. Uczył się w szkole, a pod koniec lat 30. XX w. służył w Wojsku Polskim. Podobnie jak dziadek Anton, ojciec lubił grać na instrumentach muzycznych, zwłaszcza na skrzypcach. Prawdopodobnie sam się tego nauczył. Często był zapraszany do grania na weselach w Strzałowie i okolicach».

«Moi dziadkowie ze strony matki pochodzą ze wsi Kadyczyce (dziś rejon baranowicki w obwodzie brzeskim na Białorusi – aut.). Dziadek Serhij Woronko był budowniczym, a babcia Natalia – gospodynią domową. Była to białoruska rodzina prawosławna, w której oprócz mojej mamy Marii urodzonej w 1925 r., było jeszcze czworo dzieci: bracia Mykoła, Arkadij, Oleksij i siostra Nina. Kiedyś były duże rodziny, prawdopodobnie po to, żeby miał kto pracować w polu (uśmiecha się – aut.).

Мама również uczyła się w polskiej szkole. Wspominała, że mogła czasem dostać od nauczyciela po rękach za jakieś przewinienie. Przed ślubem uczęszczała do kościoła prawosławnego» – kontynuuje Watia Krawczyk.

Mówi, że rodzice poznali się na jednym z wesel, na którym ojciec grał na skrzypcach: «Wzięli ślub pod koniec II wojny światowej, kiedy ojciec

wrócił z frontu, na który został zmobilizowany przez władze radzieckie. Mama była prawosławna, ale prawdopodobnie po ślubie z ojcem przeszła na katolicyzm».

«Nasze wsie były bardzo zniszczone przez wojnę. Na polach było wiele masowych grobów. Pod koniec wojny urodziła się moja starsza siostra Jelena, a po pewnym czasie mój starszy brat Gienek. Ja urodziłam się w 1948 r. i zostałam ochrzczona jako Watia. Imię poleciła siostra mojego ojca, jej córka miała takie. Później w naszej rodzinie urodzili się: siostry Marysia i Janina oraz bracia Edzio i najmłodszy Jurek, który został nazwany imieniem pierwszego kosmonauty.

W księdze metrykalnej istnieje zapis, że zarówno matka, jak i ojciec są Polakami, chociaż od urodzenia matka była prawosławna. W rodzinie obchodziliśmy zarówno katolickie, jak i prawosławne święta, bo w naszej wsi mieszkali Polacy i Białorusini. W Strzałowie nie było kościoła, więc jeździliśmy na msze święte do wsi Lisna (obecnie rejon baranowicki w obwodzie brzeskim – aut.). Była tam stacja kolejowa, a w latach wojennych nazistowski obóz dla radzieckich jeńców wojennych» – mówi pani Watia.

«W jakim języku rozmawialiście w rodzinie?» – pytam. «W domu rozmawialiśmy po polsku i białorusku. Była to mieszanina, ponieważ język białoruski jest bardzo podobny do polskiego. Prawosławni z kolei mówili po białorusku. To bardzo ładny język i przykro mi, że teraz tak niewielu ludzi na Białorusi go używa» – odpowiada Watia Krawczyk.

### «Chcieliśmy wyjechać, ale nie podstawiono pociągu»

Pani Watia opowiada o próbie wyjazdu do Polski w okresie powojennym: «Zaraz po wojnie bracia i siostry mojego ojca wraz z babcią Marią wyjechali do Gorzowa Wielkopolskiego, który przed wojną należał do Niemiec. Babcia mówiła, że kiedy się przeprowadzili, w domach stała woda i było dużo niepochowanych ciał. Później do Polski wyjechała moja chrzestna Nusia. My również planowaliśmy przenieść się do Polski. Przygotowaliśmy dokumenty, spakowaliśmy się i już nawet przyjechaliśmy na dworzec w Baranowiczach, ale nie podstawiono pociągu, więc wróciliśmy do domu. Potem mama już nie chcia-

U Kowelі поблизу залізничного вокзалу відшукову помешкання Ваті Кравчик, що походить із Білорусі. Ватя Вікентіївна розповідає про життя своєї родини та переїзд після Другої світової війни на Волинь. Тут, у Kowelі, вона понад 40 років була активною учасницею народного аматорського ансамблю пісні і танцю «Лісова пісня».

### Польсько-білоруська сім'я

«Мій дідусь по батьковій лінії Антон Корсак походив зі Стрелові (сьогодні Барановицький район Берестейської області в Республіці Білорусь, – авт.). До війни він обіймав якусь важливу адміністративну посаду в нашому селі. Натомість бабуся Марія Сяножинська – родом із Могильова (нині місто на сході Білорусі, – авт.). Після шлюбу вони проживали в Стрелові. Дідусь і бабуся були поляками. Мій батько Вікентій, якого в сім'ї називали Вінек, народився в 1918 р. Він був первістком. Окрім нього, в родині Корсаків було ще четверо дітей: сестри Стася і Антоля, брати Адам і Віктор. Зважаючи на місцевість, звідки походила бабуся, нас у селі називали магільовками. Дідусь полюбляв грати на музичних інструментах і через це нашу родину ще називали музикантками. Корсаки були небагатими господарями і шанували католицькі свята. Дідусь Антон помер ще до початку Другої світової війни і похований на цвинтарі у Стрелові» – розповідає Ватя Вікентіївна.

Моя співрозмовниця так згадує про свого батька Вікентія Корсака: «Він був освіченою людиною. Навчався у школі й наприкінці 1930-х рр. проходив військову службу у Війську Польському. Як і дідусь Антон, батько любив грати на музичних інструментах, особливо на скрипці. Напевно, сам навчився грати. Його часто запрошували грати на весілля, що відбувалися у Стрелові й околицях».

«Мої дідусь і бабуся по материнській лінії походять із села Кадичіці (сьогодні Барановицький район Берестейської області в Білорусі, – авт.). Дідусь Сергій Воронко був будівельником, а бабуся Наталія – домогосподаркою. Це була білоруська православна родина, де, окрім моєї мами Марії, що народилася в 1925 р., було ще четверо дітей: брати Микола, Аркадій, Олександр і сестра Ніна. Колиш були великі сім'ї, певно, для того, щоб було кому на полі працювати (уśmieхається, – авт.).

Мама, як і батько, навчалася в польській школі. Згадувала, що часом могла і по руках отримати від учителя за якусь провину. До шлюбу вона відвідувала православну церкву» – продовжує Ватя Кравчик.

Каже, що батьки познайомилися на одному з весіль, де батько грав на скрипці: «Шлюбу

вони взяли наприкінці Другої світової війни, після того, як батько повернувся із фронту, куди його призвала радянська влада. Хоча мама і була православною, але, вірогідно, після шлюбу з батьком перейшла в католицизм».

«Наші села були дуже зруйновані в часи війни. На полях було багато братських могил. Наприкінці війни народилася моя старша сестра Єлена, а через деякий час – старший брат Генек. Я народилася в 1948 р. і була охрещена як Ватя. Таке ім'я порекомендувала дати сестра мого батька, яка так само назвала свою доньку. Пізніше в нашій родині з'явилися на світ сестри Марися, Яніна, брати Едзьо і найменший Юрек, якого назвали на честь першого космонавта.

У метричній книзі в мене був запис, що і мама, і тато – поляки, хоча мама від народження була православною. В родині ми відзначали і католицькі, і православні свята, оскільки в нашому селі проживали поляки й білоруси. В Стрелові не було костелу, тому на богослужіння ми їздили до села Лісна (сьогодні Барановицький район Берестейської області в Білорусі, – авт.). Там була залізнична станція, а в роки війни діяв нацистський табір для військовополонених радянських солдатів» – розповідає Ватя Вікентіївна.

«Якою мовою ви говорили в родині?» – запитую. «Вдома ми спілкувалися польською і білоруською. Це була якась мішанка, оскільки білоруська мова дуже подібна до польської. Натомість православні спілкувалися білоруською. Це дуже гарна мова, мені шкода, що сьогодні в Білорусі дуже мало осіб нею послуговуються» – відповідає Ватя Кравчик.

### «Ми хотіли виїхати, але нам не подали поїзд»

Вона розповідає про спробу виїхати до Польщі в повоєнний період: «Відразу після війни брати і сестри мого батька разом із бабусею Марією виїхали до Гожува-Велькопольського (сьогодні Любуське воєводство в Польщі, – авт.), яке до війни містилося на території Німеччини. Бабуся розповідала: коли вони переселилися, в будинку стояла вода і було багато непохованих тіл. Згодом до Польщі виїхала моя хрещена мама Нюся. Ми також планували виїжджати до Польщі. Підготували



1



2



3



4

ła opuszczać domu i majątku w Strzałowie, zostaliśmy więc na Białorusi. W taki sposób ojciec jedyny ze swojej rodziny nie przeniósł się do Polski».

«Do nas, do Strzałowa, co jakiś czas przyjeżdżała babcia Maria z Polski, przywoziła ubrania dla dzieci, a na Boże Narodzenie przysyłała opłatki. W rodzinie staraliśmy się pościć. Ojciec też jeździł do Polski, odwiedzał krewnych» – wspomina pani Watia.

«Po wojnie mama spełniła swoje dziecięce marzenie i nauczyła się szyc ubrania, co bardzo się przydało ze względu na dużą rodzinę. Ojciec najpierw pracował jako brygadzysta w kołchozie, później – na stanowisku leśniczego. Wszyscy staraliśmy się pomagać rodzicom w gospodarstwie domowym i zbierać szyszki, za które wtedy można było dostać pieniądze».

Praca leśniczego była wówczas niebezpieczna, wiele osób kradło drewno. Kiedy chodziliśmy do kina, ojciec kazał, żebyśmy mówili mu, czy jakiś samochód nie jedzie przez rzekę do lasu. Jak tylko mu powiedzieliśmy, że widzieliśmy samochód, od razu brał karabin i szedł do lasu. Zawsze się martwiliśmy, mama czekała przez całą noc. Było nam przykro, że ojciec tak ryzykował, ale gdyby wszyscy wywozili drewno, władze ukarałyby go za niedbalstwo. Ojciec był dumny ze swojego lasu. Sam ciężko pracował i od dzieciństwa uczył nas tego samego. Tak żyliśmy w Strzałowie po wojnie. Z kolei rodzina mojej matki została w pobliżu Kadyczyc» – mówi Watia Krawczyk.

«Po ukończeniu ósmej klasy razem z przyjaciółką wstąpiłam do szkoły kinooperatorów w miejscowości Ostryno (dziś rejon szczuczynski w obwodzie grodzieńskim na Białorusi – aut.). Studia w tym czasie odbywały się w języku białoruskim, a w miastach mówiono zarówno po białorusku, jak i po rosyjsku. Po ukończeniu tej szkoły przeniosłam się do Baranowicz na wydział kultury w miejscowej szkole zawodowej. Później zostałam skierowana do pracy w jednej ze wsi pod Baranowiczami w celu organizowania imprez kulturalnych – pokazów filmów i koncertów z pieśniami i tańcami».

W tym czasie moja starsza siostra pracowała w Baranowiczach w zakładzie bawełniarsko-papierniczym, postanowiłam też pójść tam do pracy. Szybko dostałam czwartą kategorię i awansowałam. Poza tym z siostrą często śpiewaliśmy w zakładzie, na różnych koncertach i w jednostkach wojskowych. Nazywano nas «siostry Fiodorowy», nawiązując do popularnego wówczas żeńskiego zespołu wokalnego» – wspomina pani Watia.

**«Byłam zszokowana, gdy zobaczyłam Kowel»**

Na moje pytanie o to, jak trafiła do Kowla, pani Watia odpowiada: «Mój mąż Mykoła Krawczyk, s. Ołeksandra, pochodził ze wsi Dubowe (dziś rejon kowelski w obwodzie wołyńskim – aut.), służył w wojsku w Baranowiczach. Tam się poznaliśmy i pobraliśmy, a pod koniec 1966 r. postanowiliśmy przenieść się do jego rodziców na Wołyń. Kiedy przybyliśmy do Kowla, byłam zszokowana wyglądem miasta, tak bardzo mi się na początku nie podobało. Z Kowla pojechaliśmy do wsi Dubowe. Mieliśmy mały domek, w którym mieszkaliśmy razem z rodzicami. Przez jakiś czas nadal rozmawiałam po białorusku lub po rosyjsku».

Mąż Mykoła ukończył Łucką Szkołę Muzyczną i grał na trąbce. W 1968 r. urodził się nasz syn Gennadij. Chcieliśmy wrócić na Białoruś, ale ojciec mojego męża chorował i potrzebował opieki» – kontynuuje.

«Jakie różnice w porównaniu do białoruskich wsi zauważyła pani na Wołyniu?» – pytam. «Kiedy mąż przyjechał do moich rodziców do Strzałowa, był zaskoczony, że mieliśmy wyjątkowy porządek. Ponadto w naszej rodzinie młodsze siostry i bracia nigdy nie siadali do stołu razem z dorosłymi, dopóki ojciec ich nie zawołał. Zdziwiło mnie, że na Wołyniu przy stole siedzą zarówno dorośli, jak i dzieci. Ja, na przykład, zawsze starałam się chodzić w odwiedziny bez dzieci» – mówi moja rozmówczyni.

Mąż widział, jak ciężko jest mi na wsi, zaczęliśmy więc szukać mieszkania w Kowlu. Poszłam do pracy w zakładzie taboru samochodowego jako kadrowa, a mój mąż dostał pracę w firmie przewozowej jako kierownik klubu. Udało mu się zorganizować pracowniczą orkiestrę dętą. W tym czasie popularne było organizowanie zespołów muzycznych w przedsiębiorstwach. Nasze życie zaczęło się poprawiać, w 1972 r. urodziła się nasza córka Tetiana» – mówi pani Watia.

«Od lat 70. zaczęłam śpiewać w ludowym amatorskim zespole pieśni i tańca «Lisowa piesnia». Dobrze pamiętam nasz pierwszy wyjazd za granicę już w okresie niepodległości, byliśmy w Jugosławii. Niedługo później wybuchła tam wojna. Byliśmy także w Niemczech, Polsce, na Węgrzech, Białorusi, w Grecji. Zawsze mieliśmy najlepsze kostiumy i godnie reprezentowaliśmy Ukrainę na międzynarodowych festiwalach. Od trzech lat nie śpiewam w zespole i jest mi z tego powodu trochę smutno, bo tam minęły moje najlepsze lata, tam odpoczywałam od pracy i rodzinnych zmartwień» – dodaje pani Watia.

Wspomina też tragiczne chwile ze swojego życia: «W 1978 r. mojego męża Mykoła śmiertelnie potrafił motocykl, zostałam sama z dwójką dzieci, nadal pomagałam teściowi i teściowej. Tragicznie zakończyło się też życie mojej córki Tatiany – została okradziona i pobita. Leczyła się w Łucku. Pewnego dnia przed świętami Bożego Narodzenia poszła kupić choinkę i nigdy nie wróciła. Dostałam telefon, powiedziano mi, że nie żyje. Dziewięć lat temu zmarł mój syn Gennadij. Miał problemy z sercem».

Pani Watia opowiada również o swoim wnuku Olegu: «Aktywnie uczestniczył w Rewolucji Godności, następnie pojechał do strefy ATO, gdzie służył w pułku «Azow». Brał udział w wyzwoleniu Mariupola. Mam także wnuczkę Anastazję, jest studentką».

Dziś Watia Krawczyk jest aktywną członkinią Towarzystwa Kultury Polskiej w Kowlu, uczęszcza do kościoła i bierze udział w wydarzeniach kulturalnych związanych z życiem polskiej społeczności w mieście.

\*\*\*

Projekt «Rodzinne historie Polaków z obwodu wołyńskiego, rówieńskiego i tarnopolskiego» jest wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Projekt «Polska Platforma medialna Wschód» jest realizowany przez Fundację Wolności i Demokracja. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Serhij Hładyszuk

Na zdjęciach z rodzinnego archiwum Watii Krawczyk: 1. Maria Korsak, 1945 r. 2. Rodzina Korsaków (pośrodku siedzą Maria i Wincenty Korsakowie, stoją Watia i Mykoła Krawczykowie), koniec lat 60. XX w. 3. Dom Korsaków we wsi Strzałowo. 4. Watia Krawczyk (po lewej), lata 60. XX w. 5. Watia Krawczyk, 2021 r.



5

dokumenti, zібралися і навіть приїхали на вокзал у Барановичі, але нам не подали поїзд і ми повернулися додому. Після цього мама вже не захотіла покидати хату і майно в Стрелові й ми лишилися в Білорусі. Таким чином, батько єдиний зі своєї родини не виїхав до Польщі».

«До нас у Стрелово з Польщі час від часу приїжджала бабуся Марія, привозила одяг для дітей, а на великі свята присилала опłatки. В родині ми намагалися дотримуватися посту. Батько також їздив до Польщі, щоб відвідати свою рідню» – згадує пані Ватя.

«Після війни мама здійснила свою дитячу мрію і навчилася шити одяг, що було корисно, зважаючи на велику сім'ю. Тато спочатку працював бригадиром у колгоспі, а згодом його призначили на посаду лісника. Ми всі намагалися допомагати батькам по господарству і заготовляли шишки, за які тоді платили гроші».

Лісником працювати в той час було небезпечно, оскільки багато людей крали ліс. Коли ми ходили в кіно, батько наказував нам, щоб ми йому повідомляли, чи якась машина їхала за річку до лісу. Як тільки ми казали йому, що бачили машину, він відразу брав рушницю і йшов до лісу. Ми завжди хвилювалися, мама чекала його всю ніч. Нам було жаль, що тато піддавав себе небезпеці, але якби всі вивозили ліс, то влада покарала би його за недбалство. Батьків ліс був його гордістю. Він сам важко працював і нас із дитинства привчав до роботи. Так ми й жили в Стрелові після війни. Своєю чергою, родина моєї мами лишалася мешкати поблизу Кадичиць» – говорить Ватя Кравчик.

«Після закінчення восьми класів школи я разом із подругою вступила в училище кіномеханіків у містечку Острино (сьогодні в Щучинському районі Гродненської області в Білорусі, – авт.). Навчання в той час відбувалося білоруською мовою, а у містах спілкувалися з білоруською, і російською. Після закінчення цього училища я перевелася на навчання в Барановичах, на відділення культури в місцевому училищі. Згодом мене направили на роботу в одне із сіл поблизу Барановичів організувати культурні заходи: кіноперегляди й концерти з піснями і танцями».

У цей час моя старша сестра Єлена працювала в Барановичах на бавовняно-паперовому комбінаті і я вирішила також піти туди на роботу. Я швидко отримала четвертий розряд і робила певні успіхи. Окрім цього, ми із сестрою часто співали на комбінаті, на різних концертах та у військових частинах. Нас називали «сестри Федорови», порівнюючи з популярним у той час жіночим вокальним ансамблем» – пригадує Ватя Вікентіївна.

**Вигляд Ковеля шокував**

На моє запитання про те, як опинилася в Ковелі, вона відповідає: «Мій чоловік Микола Олександрович Кравчик походив із села Дубове (сьогодні в Ковельському районі Волинської області, – авт.). Він проходив військову службу в Барановичах. Там ми познайомилися й одружилися, а наприкінці 1966 р. вирішили поїхати жити до його батьків на Волинь. Коли ми приїхали до Ковеля, то мене шокував зовнішній вигляд міста, настільки воно мені спочатку не сподобалося. З Ковеля ми поїхали в село Дубове. У нас була маленька хатинка на одну кімнатку, де ми проживали разом із батьками. Я ще певний час продовжувала спілкуватися з білоруською, то російською».

Чоловік Микола закінчив Луцьке музичне училище і грав на трубі. В 1968 р. у нас наро-

дився син Геннадій. Ми хотіли повернутися в Білорусь, але за батьком мого чоловіка потрібно було доглядати, оскільки він хворів», – продовжує.

«Які відмінності порівняно з білоруськими селами ви помітили на Волині?» – запитую. «Коли мій чоловік приїхав до моїх батьків у Стрелово знайомитися, його здивувало, що в нас був винайковий порядок. До того ж у нас в родині менші сестри і брати ніколи не сідали їсти разом із дорослими до того часу, поки батько не кликав їх за стіл. Мене здивувало, що на Волині за столом сидять і дорослі, і діти. Я, наприклад, завжди намагалася ходити в гості без дітей» – відповідає моя співрозмовниця.

«Чоловік бачив, що мені складно в селі, й ми почали шукати квартиру в Ковелі. Я пішла на роботу в автопарк табельником, а чоловік влаштувався в автотранспортне підприємство на посаду завідувача клубом. Йому вдалося організувати духовий оркестр із робітників. У той час було популярно організувати музичні колективи на підприємствах. Наше життя почало налагоджуватися, а в 1972 р. у нас народилася дочка Тетяна» – каже Ватя Вікентіївна.

«Із 1970-х рр. я почала співати в народному аматорському ансамблі пісні і танцю «Лісова пісня». Добре пригадую нашу першу закордонну поїздку вже в роки незалежності до Югославії. Через трохи там почалися війни. Також ми відвідували Німеччину, Польщу, Угорщину, Білорусь і Грецію. В нас завжди були найкращі костюми, і ми достойно представляли Україну на міжнародних фестивалях. Вже три роки як я не співаю в ансамблі і через це трохи сумую, бо саме там пройшли мої найкращі роки, там я відпочивала від роботи і сімейних турбот» – додає пані Ватя.

Згадує вона і трагічні моменти зі свого життя: «В 1978 р. мого чоловіка Миколу на смерть збив мотоцикл і я лишилася сама із двома дітьми, продовжувала допомагати тестю й тещі. Також трагічно завершилося життя моєї дочки Тетяни – її пограбували і побили. Вона лікувалася в Луцьку. І одного разу напередодні Різдва вона пішла купити ялинку і вже не повернулася. Мені зателефонували і повідомили, що вона померла. Дев'ять років тому помер і мій син Геннадій. Він мав проблеми із серцем».

Пані Ватя розповідає також про свого онука Олега: «Він брав активну участь у Революції Гідності, а після цього пішов в АТО, де проходив військову службу в окремому загоні спеціального призначення «Азов». Він брав участь у звільненні Мариуполя. У мене ще є внучка Анастасія, студентка».

Сьогодні Ватя Кравчик – активна членка Товариства польської культури в Ковелі, відвідує костел та культурні заходи, пов'язані із життям польської громади міста.

\*\*\*

Проект «Родинні історії поляків із Волинської, Рівненської і Тернопільської областей» підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП. Проект «Польська медіальна платформа Схід» реалізує фонд «Свобода і демократія». Публікація відображає лише погляди автора і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП.

Сергій Гладyszuk

На фото з родинного архіву Ваті Кравчик: 1. Марія Корсак, 1945 р. 2. Сім'я Корсаків (у центрі сидять Марія і Вікентій Корсаки, стоять Ватя і Микола Кравчики), кінець 1960-х рр. 3. Будинок Корсаків у Стрелові. 4. Ватя Кравчик (зліва), 1960-ті рр. 5. Ватя Кравчик, 2021 р.

# Ocaleni od zapomnienia: Stanisław Pacholczyk

## Повернуті із забуття: Станіслав Пахольчик

«През dłuższy okres prowadził walkę przeciw robotnikom i chłopom» – w ten sposób w postanowieniu o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej z dnia 19 grudnia 1939 r. określono «przestępstwa» popełnione wg sowieków przez Stanisława Pacholczyka, któremu poświęcamy ten artykuł.

«На протяжении длительного периода времени проводил борьбу против интересов рабочих и крестьян», – таким чином у постанові про притягнення до кримінальної відповідальності від 19 грудня 1939 р. окреслено «злочини» Станіслава Пахольчика, якому присвячено наш черговий нарис.

Stanisław Pacholczyk urodził się 13 listopada 1895 r. w Gierłachowie (obecnie powiat rawicki w województwie wielkopolskim). Wiadomo, że jego ojciec Marcin (69 lat; tutaj i dalej wiek krewnych jest podawany według stanu na 1939 r.) pracował jako robotnik najemny u właścicieli ziemskich. W sprawie karnej przechowywanej w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, która była źródłem do napisania tego szkicu biograficznego, brak informacji o matce Stanisława.

Wiadomo, że Stanisław Pacholczyk ukończył niemiecką szkołę, dzięki czemu dobrze znał język niemiecki.

W latach 1915–1917 (lub 1915–1918 zgodnie z innym dokumentem) służył w wojsku niemieckim w 11 Pułku Piechoty, skąd został zdemobilizowany w stopniu gefrajtra (polski odpowiednik – starszy szeregowy). W 1919 r. rozpoczął służbę w Wojsku Polskim. Po awansie na kaprala trafił do 62 Pułku Piechoty.

W 1920 r. Pacholczyk uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Brał udział w walkach z Armią Czerwoną w Berdyczowie oraz na stacji Koziatyn.

W Równem Stanisław Pacholczyk mieszkał przy ulicy Wolskiej 3 razem z żoną Wiktorią (42 lata) i dziećmi: Stanisławą (18 lat), Anną (16 lat), Edwardem (14 lat) i Mieczysławem (11 lat).

Od 1921 r. do ustanowienia władzy radzieckiej bohater tego tekstu pracował jako starszy policjant w I komisariacie policji w Równem. We współczesnej policji odpowiednikiem tego komisariatu jest wydział ruchu drogowego. Pacholczyk został odznaczony Medalem za Długoletnią Służbę.

Podobnie jak większość policjantów pracujących w Równem, Stanisław Pacholczyk został aresztowany 18 września 1939 r. Osadzono go w rówieńskim więzieniu.

W czasie śledztwa, na które więźniów oczekiwano od 18 września do 18 grudnia 1939 r., został przesłuchany tylko dwukrotnie. Protokoły przesłuchań zawierają jedynie po kilka pytań dotyczących odznaczeń, udziału w wojnie polsko-bolszewickiej, a także tego, jak długo zatrzymany służył w policji oraz czy podejmując się tej pracy uświadamiał sobie, że «będzie walczył przeciw robotnikom i chłopom». 29 grudnia 1939 r. śledztwo dobiegło końca i sprawa została przekazana do Kolegium Specjalnego.

Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 2 listopada 1940 r. «za aktywną walkę przeciw ruchowi rewolucyjnemu» Stanisław Pacholczyk został skazany na osiem lat pozbawienia wolności w poprawczych obozach pracy. W celu odbycia kary został skierowany do obozu «Iwdellag».

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 31 lipca 1989 r. Stanisław Pacholczyk został zrehabilitowany.

Poszukując informacji o dalszych losach bohatera tego tekstu natrafiłszy na artykuł pt. «Rodzeństwo spotkało się po 60 latach we Wrocławiu» opublikowany w 2001 r. w «Gazecie Wyborczej». Wynika z niego, że rodzina Pacholczyków w 1940 r. została wywieziona na Sybir. Stanisław spotkał się z nimi po opuszczeniu łagru na mocy amnestii dla polskich obywateli. Następnie razem z synem Edwardem postanowili zaciągnąć się do Armii Andersa. Stanisław Pacholczyk wkrótce zmarł, Edward po wojnie trafił do Argentyny, a pozostali członkowie rodziny zamieszkali w Polsce.

Udało się nam także nawiązać kontakt z wnukiem Stanisława Pacholczyka – Andrzejem Koru-

Выписка из протокола № 145  
Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР  
от 2 ноября 1940 г.

СЛУШАЛИ	ПОСТАНОВИЛИ
200. Дело №-12/УНКВД Ровенской обл., по обвин. ПАХОЛЬЧИК Станислава Мартыновича, 1895г.р., урожд. с. Герлахов, поляк, б. польский подданный, б.п., служил в бив. польской полиции.	ПАХОЛЬЧИК Станислава Мартыновича, за активную борьбу против революционного движения – заключить в исправительно-трудовой лагерь сроком на ВОСЕМЬ лет считая срок с 18-го сентября 1939 года.

Число № 104109 от 22/11/40  
Иванов

Нач. Секретариата Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР

Внутренних Дел УССР  
АНКЕТА  
Для арестованного к делу №

ВОПРОСЫ:	ОТВЕТЫ:
1. Фамилия	Пахольчик
2. Имя и отчество	Станислав Мартынович
3. Дата рождения (год и месяц)	13/11/1895
4. Место рождения	с. Герлахов Равицького волостного уезда Ровенской губернии
5. Место жительства до ареста и вид на жительство № кем и когда выдан	г. Ровно ул. Волкова № 3
6. Место работы и занимаемая должность	в Коммунальной комиссии Старший комиссар по делам работно-финансового движения
7. Национальность и гражданство	Польск

sem. Przesłane przez niego uzupełnienie do tego tekstu przedstawiamy Państwu na str. 7.

Народився Станіслав Пахольчик 13 листопада 1895 р. у Герлахові (нині Равицький повіт Великопольського воєводства). Відомо, що його батько Марцін (69 років, тут і далі вік родичів

подано станом на 1939 р.) працював найманим робітником у великих землевласників. В архівно-слідчій справі, яка зберігається в Державному архіві Рівненської області та є джерелом для написання цього біографічного нарису, відомості про матір Станіслава відсутні.

Відомо, що Станіслав Пахольчик закінчив німецьку школу, завдяки чому добре опанував німецьку мову.

1915–1917 рр. (або 1915–1918 рр. згідно з іншим документом) він служив у німецькій армії в 11-му піхотному полку, звідки демобілізувався у званні ефрейтора. 1919 р. він розпочав службу у Війську Польському. Отримавши звання капрала, потрапив до 62-го піхотного полку.

У 1920 р. Пахольчик перебував на польсько-більшовицькій війні. Він брав участь у боях проти Червоної армії в Бердичеві та на станції Козятин.

У Рівному Станіслав мешкав на вулиці Вольській, 3 разом із дружиною Вікторією (42 роки) та дітьми: Станіславою (18 років), Анною (16 років), Едвардом (14 років) і Мечиславом (11 років).

Із 1921 р. і до встановлення радянської влади герой цього тексту працював старшим поліціантом у 1-му комісаріаті поліції в Рівному. Якщо провести аналогію із сучасними підрозділами поліції, цей комісаріат був патрульним, він стежив за регулюванням вуличного руху. За багатолітню службу Станіслава нагородили медаллю.

Як і більшість поліціантів, що працювали в Рівному, Станіслава Пахольчика арештували 18 вересня 1939 р. Його доправили до рівненської в'язниці.

Під час слідства, на яке в'язень очікував із 18 вересня до 18 грудня 1939 р., його лише двічі викликали на допит. Протоколи допитів містять лише по кілька запитань, які стосуються нагород, участі в польсько-більшовицькій війні й того, скільки років ув'язнений працював у поліції та чи, йдучи на цю роботу, він усвідомлював, що «вестиме боротьбу проти робітників і селян». 29 грудня 1939 р. слідство було завершено і справу передано на розгляд Особливої наради.

Постановою Особливої наради при НКВС СРСР від 2 листопада 1940 р. «за активну боротьбу проти революційного руху» Станіслава Пахольчика засудили до восьми років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Для відбування терміну покарання його етапували до «Iwdellagu».

Заключенням прокуратури Рівненської області від 31 липня 1989 р. Станіслава Пахольчика реабілітували.

Шукаючи інформацію про подальшу долю героя цього тексту, ми натрапили на текст «Брати і сестри зустрілися через 60 років у Вроцлаві», опублікований у 2001 р. у виданні «Gazeta Wyborcza». Із нього ми дізналися, що родину Пахольчиків у 1940 р. вивезли в Сибір. Станіслав зустрівся з дружиною і дітьми після того, як вийшов із табору завдяки амністії для польських громадян. Згодом він разом із сином Едвардом вирішив записатися до Армії Андерса. Станіслав Пахольчик невдовзі помер, Едвард після війни потрапив до Аргентини, а інші члени родини – до Польщі.

Нам також вдалося скотакувати з Анджеем Корусом – внуком Станіслава Пахольчика. Надіслані ним доповнення до цього тексту ми публікуємо на стр. 7.

# Wnuk przedstawia losy Stanisława Pacholczyka

## Про долю Станіслава Пахольчика розповідає його внук

Przygotowując do druku artykuł Tetiany Samsoniuk o Stanisławie Pacholczyku, policjancie z Równego skazanym w 1939 r. przez NKWD na osiem lat sowieckich łagrów (zamieściliśmy go na str. 6), redakcji udało się nawiązać kontakt z jego wnukiem – Andrzejem Korusem z Wrocławia. Zwróciliśmy się do niego z prośbą o uzupełnienie tekstu o jego dziadku.

Andrzej Korus od lat bada historię swojej rodziny. To dzięki niemu dzieciom Stanisława Pacholczyka udało się nawiązać kontakt z bratem Edwardem, którego po raz ostatni widzieli przed tym, jak zaciągnął się do Armii Andersa.

W uzupełnieniu artykułu Tetiany Samsoniuk, opartego o akta śledcze NKWD dotyczące Stanisława Pacholczyka, jego wnuk przesłał następujące informacje.

«W czasie, kiedy mój dziadek Stanisław Pacholczyk przyszedł na świat, wieś nazywała się Gierlachowo. W późniejszym okresie (do teraz) nazywa się Gierlachowo. Można to sprawdzić w «Opisaniu Historyczno-Statystycznym Wielkiego Księstwa Poznańskiego» wydanym nakładem księgarni zagranicznej w Lipsku 1846 r. Tak też zapisane jest w dowodzie osobistym dziadka Stanisława oraz dokumencie z wojska» – napisał Andrzej Korus.

Dodał, że matką Stanisława Pacholczyka jest Anna z Wojciechowskich Pacholczykowa, urodzona w 1874 r. Informacji o niej nie było w aktach NKWD opracowanych przez Tetianę Samsoniuk.

Podano w nich natomiast, że bohater jej tekstu mieszkał w Równem przy ul. Wolskiej 3. Andrzej Korus uzupełnił te wiadomości: «W okresie międzywojennym Stanisław Pacholczyk zamieszkiwał wraz z żoną Wiktorią z Mackowskich Pacholczykową (moją babcią, ur. w 1896 r.) w kilku miejscowościach na tzw. Kresach Wschodnich: w Kostopolu (na pewno w 1927 r.), w Bereźnem (na pewno w 1937 r.) oraz w Równem do chwili aresztowania we wrześniu 1939 r. Według informacji, które otrzymałem od babci Wiktorii oraz jej dzieci (w tym Stanisławy – mojej mamy), w Równem mieszkali na ul. Wolskiej pod numerem 7, natomiast pod numerem 15 mieszkali rodzice mojego taty Bolesława Korusa, męża najstarszej

córki Pacholczyków – Stanisławy. Tak pamiętam z młodości».

Z informacji przesłanych przez Andrzeja Korusa, wynika także, że Stanisław Pacholczyk 11 kwietnia 1927 r. ukończył kurs przodowników policji w Szkole Policyjnej Województwa Kieleckiego. Posiadał następujące odznaczenia: Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (kwiecień 1929 r.), Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921 (kwiecień 1930 r.), Brązowy Medal za Długoletnią Służbę (lipiec 1938 r.) oraz Brązowy Krzyż Zasługi (lipiec 1938 r.).

«Po aresztowaniu we wrześniu 1939 r. został po kilku dniach przewieziony z Równego do Ostroga, gdzie go osądzono» – napisał Andrzej Korus. Natomiast w aktach śledztwa są wzmianki tylko o Równem.

Miejscem odbywania kary był obóz «Iwdiełag» koło Swierdłowska (od 1991 r. Jekaterynburg w Federacji Rosyjskiej). Stanisław Pacholczyk, jak podaje Andrzej Korus, nie dostał się do armii formowanej przez gen. Andersa: «Zmarł na tyfus w tzw. tranzycie (kwarantannie przed przyjęciem do armii) w 1942 r. Miejscowość nazywa się Janginiur koło Dżałał-Abadu w Kirgizji. W tym czasie formowała się tam 5 Dywizja Piechoty pod dowództwem gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza. Posiadam list od osoby, która pomagała pielęgnować dziadka Stanisława aż do śmierci. Do armii polskiej dostał się natomiast towarzyszący mu syn – Edward Pacholczyk».

MW

Na zdjęciach udostępnionych przez Andrzeja Korusa: 1. Stanisław Pacholczyk w mundurze policjanta. 2. Załoga posterunku Policji Państwowej w Kostopolu.

Pід час підготовки до друку статті Tetiany Samsoniuk про Станіслава Пахольчика, поліціанта з Рівного, якого у 1939 р. НКВС засудив до восьми років радянських таборів (більше про це на ст. 6), редакції вдалося зв'язатися з його внуком – Анджеєм Корусом із Вроцлава. Ми попросили його доповнити текст про дідуся.

Анджей Корус багато років досліджує історію своєї родини. Саме завдяки йому діти Станіслава Пахольчика змогли зв'язатися з братом Едвардом, якого останній раз бачили перед тим, як він вступив в Армію Андерса.

Доповнюючи статтю Tetiany Samsoniuk, написану на основі слідчої справи Станіслава Пахольчика, заведеної енкаведистами, його внук надіслав таку інформацію.

«У той час, коли народився мій дідусь Станіслав Пахольчик, село називалося Герляхово. Пізніше його перейменували на Герлахово, так воно називається донині. Це можна перевірити в «Історично-статистичному описі Великого познанського князівства», виданому в Лейпцигу в 1846 р. Такий самий запис був у паспорті дідуся Станіслава та його військовому квитку», – написав Анджей Корус.

Він додав, що матір'ю Станіслава Пахольчика була Анна Пахольчик (дівоче прізвище – Войцеховська) 1874 р. н. Інформація про неї була відсутня в архівно-слідчій справі НКВС, яку опрацювала Tetiana Samsoniuk.

В архівних документах вказано, що герой її тексту проживав у Рівному на вулиці Вольській, 3. Анджей Корус доповнив цю інформацію: «У міжвоєнний період Станіслав Пахольчик проживав разом із дружиною Вікторією (1896 р. н., дівоче прізвище – Мацьковська), моєю бабусею, в кількох населених пунктах на так званих Східних Кресах: в Костополі (точно в 1927 р.), Березному (точно в 1937 р.) та Рівному до моменту арешту у вересні 1939 р. За інформацією, яку мені надали бабуся Вікторія та її діти (зокрема, і Станіслава, моя мама), у Рівному вони проживали на вулиці Вольській, 7, натомість на тій самій вулиці в будинку № 15 жили батьки мого тата Болеслава Коруса, чоловіка найстаршої до-

чки Пахольчиків – Станіслави. Це мої спогади з юності».

Анджей Корус надіслав також відомості про те, що Станіслав Пахольчик 11 квітня 1927 р. закінчив курси старших сержантів у Поліцейській школі Келецького воєводства. Його нагородили медалями «Десятиліття здобуття незалежності» (квітень 1929 р.), «За війну 1918–1921 рр.» (квітень 1930 р.), бронзовою медаллю «За багаторічну службу» (липень 1938 р.) і бронзовим Хрестом заслуги (липень 1938 р.).

«Після арешту у вересні 1939 р. через кілька днів його перевезли з Рівного до Острога, де винесено вирок», – написав Анджей Корус. Натомість у слідчій справі згадано тільки Рівне.

Місцем ув'язнення став табір в Івделю під Свердловськом (із 1991 р. Єкатеринбург у Російській Федерації). Станіслав Пахольчик, як повідомляє Анджей Корус, не вступив до армії, яку формували генерал Андерс: «Він помер від тифу в так званому транзиті (карантині перед початком служби у війську) 1942 р. Місцевість називається Янгінюр під Джалал-Абадом у Kirgiziji. У той час там формувалася 5-та піхотинська дивізія під командуванням генерала Мечислава Боруті-Спеховича. У мене є лист від особи, яка допомагала доглядати дідуся Станіслава аж до смерті. Натомість у польське військо вступив його син Едвард Пахольчик, який був разом із ним».

BM

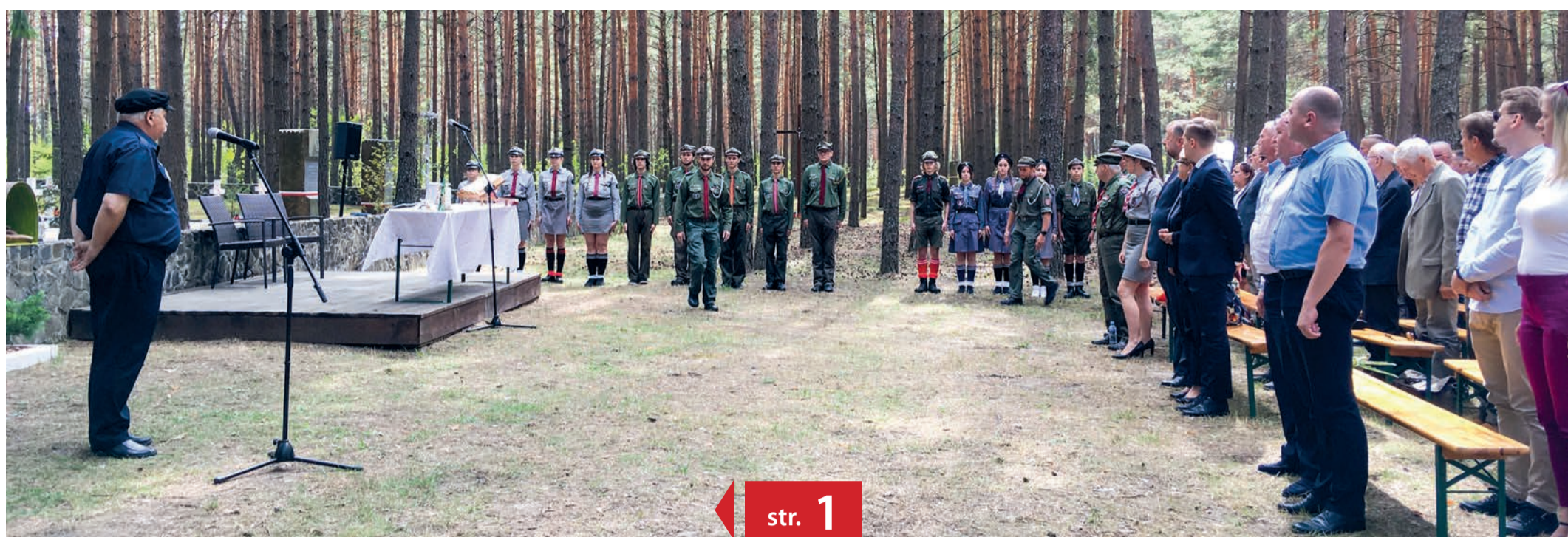
На фото, які надав Анджей Корус: 1. Станіслав Пахольчик у поліцейському мундирі. 2. Команда державного поліцейського поста в Костополі.



1



2



str. 1

partnerską pomiędzy miastem Zgierz a hromadą w Maniewiczach.

Biorąc pod uwagę ilość i złożoność naszych przedsięwzięć oraz zaangażowanie różnych środowisk w ich przeprowadzenie, pozwalam sobie części z nich opisać nieco szerzej.

Świąteczna Paczka – akcja organizowana co roku na początku stycznia. Harcerze CDK i członkowie Fundacji CDK przywożą dla przyjaciół na Ukrainie życzenia i świąteczne dary zebrane w województwie łódzkim. Akcja zbiórki organizowana jest w szkołach, przedszkolach i w środowiskach współpracujących w ramach polsko-ukraińskiego partnerstwa realizowanego przez harcerzy. Setki paczek i w tym roku dotarły do młodzieży szkolnej w Kostiuchnówce, do harcerzy wołyńskich, do środowisk polonijnych na Wołyniu.

Harcerska Akcja Zimowa – w Kostiuchnówce w naszym ośrodku zimowiska zorganizował Szczep Harcerski «Matecznik» z Hufca ZHP w Piotrkowie Trybunalskim. Ponad 30 harcerzy z Polski zwiedzało okolice i wypoczywało na Wołyniu. Obok czysto rekreacyjnego programu realizowali również zadania związane z opieką nad miejscami pamięci oraz obejmujące współpracę i kontakty młodzieżowe.

Akcja Szkoleniowa – ośrodek w Kostiuchnówce jest bardzo dobrze wyposażony do organizacji wszelkiego rodzaju szkoleń. W szczególności do szkoleń harcerskich, z czego skwapliwie w ostatnim sezonie skorzystał Harcerski Hufiec Wołyń organizując je w miesiącach wiosennych i jesiennych dla swojej podstawowej kadry instruktorskiej.

Harcerska Akcja Letnia – w naszym ośrodku w ostatnim sezonie wypoczywały na kolonii zuchy ze Zdobunowa, Równego i Kostopola. Obóz zorganizowali harcerze Hufca Wołyń. W sumie ponad 70 osób obok wypoczynku realizowało program opieki nad miejscami pamięci. Uczestniczyli, wędrując po Pobjojowisku Legionowym pod Kostiuchnówką, w żywej lekcji historii, a kominki i spotkania zastępów harcerskich i szóstek zuchowych w Izbie Tradycji w Centrum dostarczyły młodzieży niezapomnianych wrażeń.

Uroczystości Rocznicowe – organizowane zarówno w sierpniu, jak i w listopadzie obchody w Kostiuchnówce gromadzą duże rzesze uczestników niejednokrotnie skupiające po kilkaset osób. Te związane z naszą niepodległością wydarzenia organizowane w miejscu tak dla polskiej niepodległości ważnym, a jednocześnie symbolicznym, są dla harcerzy i gości niezapomnianym przeżyciem i prawdziwą lekcją patriotyzmu. Dumni jesteśmy, iż te miejsca, skazane kiedyś na dewastację i zapomnienie, wróciły do pamięci i stały się miejscami godnego spoczynku naszych narodowych bohaterów.

W sezonie 2021 msze święte i modlitwy prowadził Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Witalij Skomarowski. Niezawodnie uczestniczyli w naszych uroczystościach delegacje Konsulatu RP w Łucku na czele z Konsulem Generalnym Sławomirem Misiakiem. Nie zawiedli również goście z Polski. Przedstawiciele i delegacje z miast województwa łódzkiego, Straży Granicznej, kombatancki i członkowie środowiska 27 Wołyńskiej Dywizji AK są stałymi uczestnikami naszych obchodów. Dla nas, harcerzy, niezwykle ważnym jest udział i współpraca z Rówieńskim Oddziałem Organizacji «Płast».

Sztafeta «Ogień Niepodległości» – jak co roku w dniu 5 listopada z Kostiuchnówki, a dokładnie z Cmentarza Legionowego w Polskim Łasku, ruszył do Polski i do polskich środowisk na Wołyniu Ogień Niepodległości. Harcerze Hufca ZHP Zgierz i Harcerskiego Hufca Wołyń sztafetą rowerową dotarli na centralne obchody Święta Niepodległości do Warszawy i wielu innych miast w Polsce i na Ukrainie. To bardzo trudna organizacyjnie i logistycznie do przeprowadzenia akcja. Zapoczątkowana w 2000 r. jako przedłużenie tradycji przedwojennych sztafet biegnących z Kostiuchnówki do Krakowa. Akcja podjęta przez samą młodzież która od 1997 r. przyjeżdża na Wołyń pracować na grobach legionowych.

Akcja «Znicz» – od kilku lat organizowana we współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Łucku. Dostarczone przez konsulat oraz zgromadzone przez nasze CDK znicze zostały rozwiezione do wszystkich wcześniej ustalonych

scyk, Równenській i Ternopільській областях. Підписано партнерську угоду між містом Згеж та громадою в Маневичах.

Враховуючи кількість і складність наших ініціатив та участь численних середовищ у їх організації, я дозволю собі описати частину з них трохи детальніше.

«Святова пачка» – акція, що проходить щороку на початку січня. Харцери ЦДК та члени Фондації ЦДК привозять своїм друзям в Україні вітання та різдвяні подарунки, зібрані в Лодзькому воеводстві. Акцію збору подарунків організують у школах, дитячих садках та середовищах, які співпрацюють у рамках польсько-українського партнерства харцерів. Сотні подарунків цього року отримали школярі з Костюхнівки, волинські харцери, польські організації на Волині.

Харцерська зимова акція – в Костюхнівці, в нашому центрі, зимові табори організував харцерський осередок «Матечник» із загону ZHP у Пьотркові-Трибунальському. Понад 30 харцерів із Польщі пізнавали Волинь, відпочиваючи тут. Окрім суто рекреаційної програми, вони виконували завдання, пов'язані з доглядом за місцями пам'яті, співпрацею та молодіжними контактами.

Вишкільна акція – центр у Костюхнівці дуже добре обладнаний для організації всіх видів навчання. Зокрема, для скаутських вишколів, чим минулого сезону охоче скористався харцерський загін «Волинь», провівши навесні та восени вишколи для своїх інструкторів.

Харцерська літня акція – в нашому центрі останнього сезону відпочивали у своєму таборі зухи зі Здобунова, Рівного та Костополя. Табір організували харцери загону «Волинь». Загалом понад 70 осіб не лише відпочили, але й долучилися до програми догляду за місцями пам'яті. Подорожуючи полем битви легіонерів біля Костюхнівки, вони взяли участь у живому уроці історії, а вогники та зустрічі гуртків харцерів чи зухів у Кімнаті традиції в ЦДК подарували дітям та молоді незабутні враження.

Відзначення річниць – заходи, організовані в Костюхнівці і в серпні, і в листопаді, зби-

рають багато, часто кілька сотень, учасників. Ці події, пов'язані з незалежністю Польщі, організовані в місці, дуже важливому для польської незалежності, водночас символічному, є для харцерів та гостей джерелом незабутніх вражень і справжнім уроком патріотизму. Ми пишаємося, що ці місяця, колись приречені на руйнування і забуття, повернулися в пам'ять і стали місцями гідного спoczynку наших національних героїв.

У 2021 р. літургії та молитви проводив Його Екскеленція єпископ Віталій Скомаровський. У наших урочистостях, як і завжди, брали участь делегати Генерального консульства РП у Луцьку на чолі зі Славоміром Місяком. Не підвели також гості з Польщі. Постійні учасники наших заходів: представники та делегати міст Лодзького воеводства, Прикордонної служби, ветерани та представники осередку 27-ї Волинської дивізії Армії Крайової. Для нас, харцерів, надзвичайно важливими є співпраця з Рівненським відділенням організації «Плост» та спільні акції з пластунами.

Естафета «Вогонь Незалежності» – як і щороку, 5 листопада з Костюхнівки, а точніше з кладовища польських легіонерів у Польському ліску, до Польщі та польських середовищ на Волині вирушив Вогонь Незалежності. Харцери загону ZHP «Згеж» та харцерського загону «Волинь» велоестафетою повезли його на головні заходи з нагоди Дня Незалежності до Варшави, багатьох інших міст Польщі та України. Організаційно й матеріально-технічно це дуже складна акція. Вона започаткована у 2000 р. як продовження традиції довоєнних естафет із Костюхнівки до Кракова. Акцію ініціювала сама молодь, яка з 1997 р. приїжджає на Волинь працювати на легіонерських могилах.

Акція «Лампадка» – захід, який уже кілька років проходить у співпраці з Генеральним консульством РП у Луцьку. Лампадки, надані консульством і зібрані нашим ЦДК, доставили в усі попередньо узгоджені місця. Харцери та волонтери, учасники цієї акції, по змозі впорядковували місця, які відвідували в рамках акції. Протягом останніх двох років, коли кіль-







## Kolędowali na święcie hromady

W tym roku w Zdobunowskiej Hromadzie szereg wydarzeń zorganizowanych z okazji zimowych świąt zakończył się 20 stycznia programem koncertowym «Zdobunów na Boże Narodzenie». Przy głównej choince życzenia dla mieszkańców hromady i kolędy zabrzmiały w wykonaniu licznych kolędników.

W wierszowanej formie życzyli wszystkim pokoju, pomyślności i szczęścia w nowym roku także uczniowie sobotnio-niedzielnej szkoły języka polskiego działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej, których do występu przygotowali prezes TKP Zofia Michalewicz, nauczycielka Małgorzata Krasowska oraz kierownik muzyczny Walery Stelmaszczuk.

Przedstawiciele Towarzystwa wyszli na scenę przebrani za bohaterów jasełek oraz w polskich strojach. Zespół zaśpiewał po polsku kolędę «Gdy się Chrystus rodzi», a po ukraińsku składał życzenia z okazji Nowego Roku i Bożego Narodzenia.

Widzowie nagrodzili występ gromkimi brawami. Natomiast Zdobunowska Rada Miejska odznaczyła członków TKP Ziemi Zdobunowskiej nie tylko za udział w świątecznym koncercie, ale również «za pielęgnowanie i popularyzację tradycji ludowych oraz niematerialnego dziedzictwa kulturowego». Podziękowanie wręczono prezes Towarzystwa Zofii Michalewicz.

Olga Jakubczyk  
Fot. Inna Steciuk



## Заколядували на святі громади

У Здобунівській громаді цього року цикл заходів із нагоди зимових свят завершили 20 січня яскравою концертною програмою під назвою «Здобунів на Різдво». Біля головної ялинки громади віншуванням і піснями краян потішили численні гурти колядників.

Чудове віршоване вітання з побажаннями миру, благополуччя і щастя в новому році підготували для жителів громади й учні суботньо-недільної школи з вивчення польської мови, що діє при Товаристві польської культури Здобунівщини, під керівництвом голови організації Софії Михалевич, вчительки Малгожати Красовської та музичного керівника Валерія Стельмашука.

Представники товариства вийшли на сцену в костюмах героїв вертепного дійства та польських національних строїв. Гурт виконав польською колядку «Gdy się Chrystus rodzi», а українською віншував усіх гостей свята з Новим роком і Різдвом.

Глядачам виступ сподобався, що засвідчили їхні дружні оплески. А Здобунівська міська рада відзначила учасників ТПК Здобунівщини не тільки за участь у святковій програмі, а й «за збереження і популяризацію народних традицій та нематеріальної культурної спадщини». Подяку ведуча концерту вручила голові товариства Софії Михалевич.

Ольга Якубчик  
Фото: Інна Стецюк

## Nie żyje Barbara Krafftówna Померла Барбара Краффтувна

23 stycznia w wieku 93 lat zmarła Barbara Krafftówna – aktorka teatralna i filmowa, legenda polskiej sceny. W okresie międzywojennym mieszkała w Łucku, gdzie jej ojciec Tadeusz Krafft był głównym architektem.

Przyszła na świat 5 grudnia 1928 r. w Warszawie w rodzinie Józefy Saryszewskiej i Tadeusza Kraffta. Ojciec był architektem: do 1932 w Kowlu, następnie – w Łucku, należał do Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Oddziału Wołyńskiego, a także Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników, współpracował z pismem «Wołyńskie Wiadomości Techniczne». Matka prowadziła dom i zajmowała się dziećmi – Barbara miała dwóch przyrodnych braci i siostrę.

Kiedy zaczęła się II wojna światowa, Barbara wraz z rodzicami została w Łucku. W książce «Krafftówna w krainie czarów», która ukazała się w 2016 r., wspominała, że rodzinę wyrzucano z domu, zarekwirowanego przez Sowietów, do baraku. Nie udało się im przedostać do Generalnego Gubernatorstwa.

W 1942 r. Tadeusz Krafft zmarł. Wkrótce Barbara wraz z matką wyjechały do Warszawy, gdzie młoda artystka związała swoje życie z teatrem, uczęszczając na konspiracyjne zajęcia Studia Dramatycznego Iwo Galla. Grała na deskach teatrów w Gdyni, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi oraz Warszawie.

Pojawiła się także w kilkudziesięciu filmach. Swoje najświetniejsze role zagrała w obrazach Wojciecha Jerzego Hasa, Kazimierza Kutza, Andrzeja Wajdy, Janusza Morgensterna, Stanisława Barei oraz serialu «Cztery pancerni i pies» Konrada Natęckiego.

«Popularność przyniósł aktorce nie tylko teatr, czy film, ale też radio, estrada i telewizja, a w niej dziesiątki spektakli Teatru Telewizji oraz cykliczny, niezapomniany Kabaret Starszych Panów i całe mnóstwo znakomitych piosenek, którymi bawiła, straszyla, rozśmieszała. Jak często się nimi posługujemy opisując codzienność» – napisał Związek Artystów Scen Polskich, który poinformował o śmierci aktorki.

W latach 1982–1998 mieszkała w Stanach Zjednoczonych. Po powrocie do Polski zagrała

23 січня в 93-річному віці померла Барбара Краффтувна – актриса театру та кіно, легенда польської сцени. У міжвоєнний період вона жила в Луцьку, де її батько Тадеуш Краффт був головним архітектором.

тої, а також до Товариства волинських техніків, співпрацював із журналом «Волинські технічні відомості». Матір займалася домом і доглядала за дітьми: у Барбари були два зведених брати й сестра.

Коли почалася Друга світова війна, Барбара та її батьки залишилися в Луцьку. У книжці «Краффтувна в країні чудес», яка побачила світ у 2016 р., вона згадувала, що сім'ю вигнали з будинку, відібраного радянськими військами, до бараків. До Генерал-губернаторства їм потрапити так і не вдалося.

У 1942 р. Тадеуш Краффт помер. Незабаром Барбара з матір'ю виїхала до Варшави, де юна артистка пов'язала своє життя з театром, відвідуючи підпільні заняття Драматичної студії Іво Галла. Вона виступала на сценах театрів Гдині, Кракова, Вроцлава, Лодзі та Варшави.

Краффтувна знялася також у кількох десятках фільмів. Свої найвідоміші ролі вона зіграла в картинах Войцеха-Єжи Гаса, Казімежа Куца, Анджея Вайди, Януша Моргенштерна, Станіслава Барей та серіалі «Чотири танкісти і собака» Конрада Наленцького.

«Актorka стала популярною не лише в театрі чи кіно, а й на радіо, естраді та телебаченні завдяки десяткам спектаклів Телевізійного театру, а також незабутньому «Кабаре літніх джентльменів» і масі чудових пісень, якими вона втішала, лякала і смішила. Як же часто ми використовуємо їх для опису повсякденного життя», – пише Спілка польських сценічних артистів, яка повідомила про смерть акторки.

У 1982–1998 рр. Барбара Краффтувна проживала в Сполучених Штатах Америки. Після повернення до Польщі зіграла в численних спектаклях, серіалах та фільмах.



jeszcze w licznych spektaklach, serialach oraz filmach.

MW  
Na zdjęciu: fragment okładki książki  
«Krafftówna w krainie czarów»

Народилася 5 грудня 1928 р. у Варшаві в сім'ї Юзефи Сарішевської і Тадеуша Краффта. Батько був архітектором: до 1932 р. – у Ковелі, потім – у Луцьку, належав до Волинської організації Спілки архітекторів Речі Посполитої.

BM  
На фото: фрагмент обкладинки книжки  
«Краффтувна в країні чудес»

# Study Tours to Poland: розпочався прийом документів



Фонди «Лідери змін» та «Боруссія» запрошують активних студентів із Білорусі, Молдови, Росії та України взяти участь у програмі Study Tours to Poland (STP).

#### ЩО TAKE STP

STP – це півтора тижня інтенсивної роботи в міжнародній групі однодумців, під час якої учасники матимуть можливість отримати нові знання та навички, познайомитися з цікавими людьми, відвідати різні заходи. STP – це не тільки новий досвід, але й передача власного. На відпочинок залишається небагато часу, але спільні години, проведені з іншими учасниками, організаторами та волонтерами, дають можливість ближче пізнати ровесників із сусідніх країн та знайти нових друзів.

Для участі в STP кандидати проходять відбір на конкурсній основі.

#### ХТО МОЖЕ СТАТИ УЧАСНИКОМ STP

У програмі Study Tours to Poland можуть узяти участь успішні студенти вищих навчальних закладів, які поєднують здобуття освіти з позанавчальною діяльністю своїх вишів (наприклад, у студентському самоврядуванні), або такі, що проявляють активність у діяльності громадських/молодіжних організацій, волонтерських рухах тощо, та відповідають наступним формальним вимогам:

I. Є громадянами Білорусі, Молдови, України або Росії.

II. Народилися у проміжку 1 січня 2000 р. – 31 грудня 2003 р.

III. Навчаються в Білорусі, Молдові, Україні або Росії (у Воронежській, Ленінградській, Калінінградській, Московській, Новгородській областях чи в містах Москві та Санкт-Петербурзі). Громадяни Білорусі – також у вишах Латвії, Литви, Естонії або Польщі.

IV. Мають дійсний закордонний паспорт (термін дії паспорта – щонайменше до 30 вересня 2022 р.).

V. Ще не брали участі у програмі STP.

VI. Повністю вакциновані проти COVID-19 препаратами, схваленими Європейським агентством лікарських засобів (EMA) та Всесвітньою організацією охорони здоров'я (ВОЗ), мають сертифікат європейського зразка або сертифікат про одужання (з терміном дії не менше ніж п'ять місяців на момент подання заявки).

#### ПОДАННЯ ЗАЯВКИ НА УЧАСТЬ У STP

Процедура подання заявки на участь у програмі БЕЗПЛАТНА!

#### ПРИЙОМ І РОЗГЛЯД ЗАЯВОК

Заявки можна подавати до 11 лютого 2022 р. включно (до 23:59 за польським часом).

Інформацію про результати конкурсу кожен кандидат отримає індивідуально до 11 березня 2022 р. на поданий у заявці мейл.

#### ТЕРМІНИ РЕАЛІЗАЦІЇ ПРОГРАМИ

Візити відбуватимуться у квітні та травні 2022 р. (конкретні дати участі буде запропоновано кожному з учасників, які пройдуть відбір).

Тривалість візиту – до 10 днів.

#### ВИТРАТИ, ПОВ'ЯЗАНІ З УЧАСТЮ У ПРОГРАМІ

Під час візиту організатори забезпечують учаснику:

- поселення в хостелі (в багатомісних кімнатах) у місті перебування;
- триразове харчування (сніданок, обід, вечеря);
- часткове повернення коштів за проїзд (із міста навчання до міста реалізації програми і повернення до міста навчання);
- допомога в отриманні безоплатної візи на період участі в STP.

#### Витрати в рамках програми візиту

Організатор бере на себе витрати, пов'язані з підготовкою та реалізацією програми візиту.

#### Витрати на медичне страхування

Для візиту в рамках STP, незалежно від наявності в учасника візи, обов'язковою умовою є наявність медичної страховки на весь термін перебування в Польщі. Витрати на страховку учасники покривають самостійно.

#### Витрати на проїзд

Організатори забезпечують часткове відшкодування витрат на проїзд із місця навчання учасника до місця реалізації програми в рамках STP та повернення до місця навчання. Спосіб приїзду, транспортний засіб та дата обов'язково обговорюються з організаторами до візиту та мають бути схвалені ними.

#### ЗАПОВНЕННЯ ЗАЯВКИ

Заявка на участь у STP складається із двох частин. Перша частина – подача інформації про кандидата, навчання, активність, очікування від участі в STP. Друга частина – соціологічне опитування з метою покращення процесу набору на участь у програмі та модернізації самої програми для майбутніх учасників.

Щоб пройти повний цикл реєстрації, потрібно заповнити обидві частини заявки.

Подати заявку можна за адресою: <https://stp.studytours.pl/ua/>.

Детальну інформацію про програму можна знайти на сайті: [studytours.pl](http://studytours.pl).

## W Tarnopolu i Dubnie dzielono się opłatkiem У Тернополі й Дубні ділилися оплатком

W Polskim Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu oraz Dubieńskim Towarzystwie Kultury Polskiej odbyły się spotkania opłatkowe, którymi członkowie obu organizacji zakończyli świąteczny okres.

14 stycznia na tradycyjnym spotkaniu bożonarodzeniowym zgrupowali się członkowie PCKiE im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu. Zaczęli od krótkiego podsumowania ubiegłego roku zaprezentowanego przez prezesa Towarzystwa Piotra Fryza. Następnie odczytali wspólną modlitwę oraz podziлили się opłatkiem – tradycyjnym prząsnym chlebem.

Podczas spotkania życzyli sobie nawzajem wszystkiego najlepszego w 2022 r. Chór działający przy Centrum wspólnie ze zgrupowanymi zaśpiewał polskie koledy.

Dubieńskie TKP zorganizowało spotkanie opłatkowe 16 stycznia. Rozpoczęło się ono mszą w kościele Świętego Jana Nepomucena w Dubnie odprawioną przez ks. Grzegorza Oważanego. Następnie zgrupowanych powitał prezes Towarzystwa Kazimierz Bober. Wspólnie z probosz-

czem życzył wszystkim pokoju, zgody i zdrowia. Potem obecni podziлили się opłatkiem.

Członkowie Towarzystwa razem przygotowali obiad składający się z tradycyjnych dań kuchni polskiej. Spotkanie przy świątecznym stole stało się okazją do wspólnej rozmowy na różne tematy oraz śpiewania koled. Wszyscy czuli się jak jedna duża rodzina, której każdy członek jest gotów nie tylko do dzielenia się z bliźnim prząsnym chlebem, ale również do udzielenia wsparcia w trudnych chwilach.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez członków Towarzystwa: Ałę Owsijuk, Olenę Mudryk, Tetianę Kondraś, Wiktora Bohomaza, Jurija Iwaszczenkę, Lubow Dudko oraz Ludmiłę Zborszczyk na czele z prezesem Kazimierzem Boberem.

Ałła Flissak, Jana Kłymczuk

У Польському центрі культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі та Дубенському товаристві польської культури відбулися оплаткові зустрічі, якими члени обох організацій завершили період Різдвяних свят.

14 січня на традиційну різдвяну зустріч зібралися члени польського центру в Тернополі. Захід розпочався з коротких підсумків минулого року, які підбив голова товариства Петро Фриз. Потім присутні помолилися та поділили оплатком – традиційним прісним хлібом.

Під час святкування лунали привітання та побажання всього найкращого у 2022 р. Хор центру разом із присутніми заспівав польські колядки.

Дубенське ТПК організувало оплаткову зустріч 16 січня. Вона розпочалася ще під час богослужіння у храмі Святого Йоана Непомука в Дубні, яку звершив отець Гжегож Оважани. Згодом усіх присутніх привітав голова товариства Казимир Бобер. Разом із парохом він побажав присутнім миру, злагоди та здоров'я.

Після привітання та спільної молитви всі поділили оплатком.

Спільними зусиллями члени товариства приготували смачний обід, який в основному складався зі страв польської кухні. Зустріч за святковим столом стала приводом поспілкуватися на різні теми та разом поспівати колядки. Всі присутні поєдналися в одну велику родину, кожен член якої готовий не тільки ділитися з ближнім прісним хлібом, а й підтримати один одного в скрутну хвилину.

Захід організували члени товариства Алла Овсіюк, Олена Мудрик, Тетяна Кондрась, Віктор Богомаз, Юрій Іващенко, Любов Дудко та Людмила Зборщик на чолі з головою Казимиром Бобером.

Алла Фліссак, Яна Клімчук

# Polscy i ukraińscy badacze wydali książkę o dziecku w literaturze

## Польські та українські вчені видали книгу про дитину в літературі

Każdy terror, wojna, kryzys, niezależnie od swojego zasięgu geograficznego i czasowego, odciska piętno na życiu młodego człowieka, a przepracowanie tych doświadczeń jest zadaniem na długie lata – uważają polscy i ukraińscy autorzy monografii o dzieciństwie w czasach kryzysów.

W Warszawie ukazała się zbiorowa monografia polskich i ukraińskich badaczy pt. «Literacki obraz dzieciństwa w czasach kryzysów XX–XXI wieku». Książka była wynikiem konferencji naukowej zorganizowanej przez Katarzynę Jakubowską-Krawczyk – kierownika Katedry Ukrainistyki na Uniwersytecie Warszawskim.

Znani naukowcy z Polski i Ukrainy przygotowali referaty na ten mało zbadany, jednak ciekawy temat. Wołyński Narodowy Uniwersytet im. Łesi Ukrainki reprezentowała prof. Olga Jabłońska, która przygotowała artykuł o świecie dziecka w twórczości Modesta Lewickiego (*ukraiński pisarz, pedagog, lekarz i dyplomata związany z Wołyniem* – red.).

O projekcie rozmawialiśmy z redaktorką naukową książki Katarzyną Jakubowską-Krawczyk.

**– Od kiedy interesuje się Pani ciekawym, jednak mało zbadanym tematem dotyczącym postaci dziecka w literaturze?**

– Badaniem obrazu dziecka we współczesnej literaturze zajmuję się od kilku lat. Szczególnie interesujący jest on w tekstach ukraińskich. Pracuję nad monografią poświęconą postaci dziecka we współczesnej literaturze wojennej.

**– Publikację tomu poprzedziła konferencja.**

– W maju 2020 r., gdy kwarantanna związana z pierwszą falą COVID-19 spowodowała odwołanie kolejnych spotkań naukowych, zdecydowałam się na zorganizowanie w przestrzeni wirtualnej konferencji «Dzieciństwo w czasach kryzysów XX–XXI st. w literaturze i kulturze państw Europy Środkowej oraz Wschodniej». Zgłosiło się na nią wielu znakomych badaczy z Polski i Ukrainy, a dyskusje konferencyjne trwały całymi godzinami. Wszyscy spragnieni byli kontaktów naukowych i nikt nie spieszył się na pociąg. Pokłosiem tej konferencji stały się dwie książki. Jedną to, a której dzisiaj mówimy – «Literатурний образ дитинства в часи кризи ХХ–ХХІ ст.», drugą – «Дискурс непростого дитинства» («Дискурс трудного дитинства»). Obie ukazują świeżą perspektywę percepcji obrazu dziecka w literaturze, a jednocześnie pokazują pewne tendencje społeczne. To

przede wszystkim zasługa znakomych autorów tekstów i recenzentów tomów, którym jestem bardzo wdzięczna.

**– Kto z wybitnych naukowców z Polski i Ukrainy zaprezentował swoje badania na łamach tomu?**

– Zaproszenie do tworzenia tomu «Dzieciństwo w czasach kryzysów XX–XXI st. w literaturze» przyjęli m.in. Jarosław Poliszczuk, Halina Korbic, Oksana Puchowska, Olha Nowyk, Switłana Kowpiak, Olga Charlan, Witalina Kyzylowa, Olga Jabłońska, Oksana Paszko, Ulana Fedoriw, Marta Kaczmarczyk, Daria Pawleszen i Domagoj Klycek.

**– Jakie tematy zostały poruszone w książce?**

– W książce «Literacki obraz dzieciństwa w czasach kryzysów XX–XXI wieku» autorzy analizują zarówno literaturę fabularną, jak i autobiograficzną. Ważne miejsce zajmuje ewolucja obrazu dziecka i dzieciństwa w zależności od czasu powstania utworu, a także jego założeń ideowych i estetycznych. Przeanalizowana została literatura od Mychajła Kociubińskiego do najnowszej ukraińskiej literatury wojennej.

Badacze interpretują sposoby budowania obrazów bohaterów, często postawionych w sytuacjach granicznych, przenoszone traumy dziecięce i wpływ, jaki wywierają one na kolejne pokolenia. Każdy terror, wojna, kryzys, niezależnie od swojego zasięgu geograficznego i czasowego, odciska piętno na życiu młodego człowieka, a przepracowanie tych doświadczeń jest zadaniem na długie lata.

**– Jak Pani oceni znaczenie tego polsko-ukraińskiego projektu?**

– W relacjach polsko-ukraińskich zarówno społecznych, jak i naukowych, niezwykle ważną jest wymiana doświadczeń, dzielenie się różnymi punktami widzenia. Niebagatelną rolę odgrywa tutaj również możliwość łatwego dostępu do publikacji. W przypadku tomu Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego – zostanie on umieszczony w wolnym dostępie, tak, aby każdy zainteresowany mógł go przeczytać.

Rozmawiał Wiktor Jaruczyk

Kożen терор, війна, криза, незалежно від географічного та часового розмаху, залишають слід у житті молодого людини. Щоб пережити такий досвід, потрібно багато років, вважають польські та українські науковці, які стали авторами монографії про дитинство в часи кризи.

У Варшаві побачила світ колективна монографія польських та українських дослідників «Літературний образ дитинства в часи кризи ХХ–ХХІ ст.» Книга стала результатом наукової конференції, організованої Катажиною Якубовською-Кравчик – завідувачкою кафедри україністики Варшавського університету.

Відомі науковці з Польщі та України підготували доповіді про малодосліджену, проте цікаву тему. Волинський національний університет імені Лесі України представляла професорка Ольга Яблонська, яка підготувала статтю про світ дитини в творчості Модеста Левицького.

Ми поговорили з науковою редакторкою книги Катажиною Якубовською-Кравчик про підготовлений проект.

**– Відколи Ви займаєтеся цікавою, проте малодослідженою темою постаті дитини в літературі?**

– Дослідженням образу дитини в сучасній літературі я займаюся впродовж кількох років. Особливо цікава ця тема в українських текстах. Нині працюю над монографією, присвяченою постаті дитини в сучасній війсьній літературі.

**– Виданню самої праці передувала конференція.**

– У травні 2020 р., коли через карантин, пов'язаний із першою хвилею COVID-19, було скасовано багато наукових конференцій, я вирішила організувати конференцію «Дитинство в часи кризи ХХ–ХХІ ст. у літературі та культурі країни Центральної та Східної Європи» у віртуальному просторі. Для участі в ній подали заявки багато видатних дослідників із Польщі та України, а конференційні дискусії тривали годинами. Усі були спрагли наукових контактів і ніхто не поспішав на потяг. Результатом цієї конференції стали дві книги. Одна – та, про яку ми сьогодні говоримо, «Літературний образ дитинства в часи кризи ХХ–ХХІ ст.», друга – «Дискурс непростого дитинства». Обидві представляють свіжий погляд на сприйняття образу дитини в літературі, водночас показуючи певні соціальні тенденції. Передусім це за-

слуга видатних авторів текстів та рецензентів книг, яким я дуже вдячна.

**– Публікації яких відомих науковців із Польщі та України увійшли до книги?**

– Запрошення для створення книжки «Дитинство в часи кризи ХХ–ХХІ ст. у літературі» прийняли Ярослав Поліщук, Галина Корбич, Оксана Пухонська, Ольга Новик, Світлана Ковпик, Ольга Харлан, Віталіна Кизилова, Ольга Яблонська, Оксана Пашко, Уляна Федорів, Марта Качмарчик, Дарія Павлешен і Домагой Кличек.

**– Які теми підняли в книзі?**

– У книзі «Дитинство в часи кризи ХХ–ХХІ ст. у літературі» автори аналізують і художню, і автобіографічну літературу. Важливе місце займає еволюція образу дитини та дитинства залежно від часу написання твору, його ідейно-естетичного задуму. Дослідники проаналізували літературу від Михайла Коцюбинського до сучасної української літератури про війну.

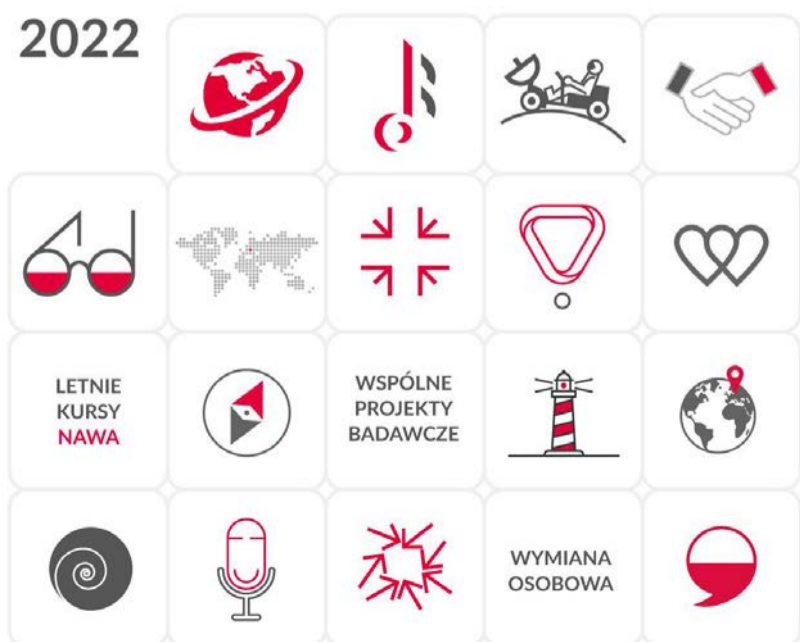
Науковці аналізують способи побудови образів героїв, які часто поставлені в граничні ситуації, та перенесені ними спадкові травми, а також вплив, який вони мають на наступні покоління. Кожен терор, війна, криза, незалежно від географічного та часового розмаху, залишають слід у житті молодого людини, і пережити такий досвід – завдання на багато років.

**– Як оціните досвід цього польсько-українського проекту?**

– У польсько-українських відносинах, і суспільних, і наукових, надзвичайно важливо обмінюватися досвідом та ділитися різними поглядами. Важливу роль тут також відіграє можливість легкого доступу до публікацій. Зокрема, книгу видавництва Варшавського університету розмістять у вільному доступі, щоб усі охочі могли її прочитати.

Розмовляв Віктор Яручик

## HARMONOGRAM NABORÓW



## Programy NAWA: harmonogram na rok 2022

Na stronie Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej udostępniono harmonogram naborów do programów na rok 2022.

Nawa informuje, że tegoroczny nabór do Programu im. Ulama, w ramach którego do Polski zaprasza się naukowców z zagranicy do odbywania staży podoktoranckich, zostanie ogłoszony 10 lutego i zakończy się 10 maja. Rozstrzygnięcie naboru nastąpi 10 listopada.

W dniach 2–31 marca potrwa nabór do Programu Banach NAWA, oferującego stypendia na bezpłatne studia II stopnia w trybie stacjonarnym w języku polskim lub angielskim w uczelniach publicznych i niepublicznych w dziedzinie nauk inżynierijno-technicznych, rolniczych, ścisłych i przyrodniczych.

Do udziału w Programie «Polonista. Program stypendialny dla studentów i naukowców» Agencja zaprosi 7 marca. Aplikować będzie można do 30 kwietnia.

29 marca rozpocznie się nabór do Programu Anders NAWA na studia I i II stopnia oraz jednolite studia magisterskie na polskich uczelniach dla osób polskiego pochodzenia.

Harmonogram wszystkich programów NAWA jest dostępny tu: <https://nawa.gov.pl/programy-nawa/programy-nawa-alias/harmonogram-naborow>

Źródło: nawa.gov.pl

# ABC kultury polskiej: «Nec Mergitur»

## ABC польської культури: «Nec Mergitur»

Подобно як wielu jego rówieśników, za namową rodziców, a zwłaszcza ojca, rozpoczął studia prawnicze w Petersburgu. Jednakże zainteresowania młodego Ferdynanda kierowały się zgoła w inną stronę. Już w gimnazjum był gorliwym i pilnym uczniem rysunku oraz kompozycji.

Zatem tuż po rozpoczęciu studiów jurystycznych natychmiast został wolnym słuchaczem na petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1892 r. młody Ruszczyk, albowiem o nim dziś mowa, raz na zawsze porzucił studia prawnicze i przeniósł się na uczelnię artystyczną.

Ferdynand Ruszczyk, urodzony 10 grudnia 1870 r. w Bohdanowie (obecnie Białoruś), to jeden z najwybitniejszych malarzy okresu Młodej Polski. Jego ojcem był Edward Ruszczyk, wywodzący się ze starego ziemiańskiego rodu, natomiast matka Alwina pochodziła z Danii. Prawdopodobnie z tego powodu w domu zawsze panowała atmosfera otwartości oraz tolerancji – nawet w kwestii religii.

Siostry Ferdynanda zostały wychowane jako protestantki, a on sam został ochrzczony w kościele katolickim. Ruszczyk to znakomity pejzażysta, któremu nieobce były metafora i symbolizm. Jego niezwykle obraz «Nec Mergitur» pierwotnie nazwany «Purpura» jest zanurzony w atmosferze baśni, pełen rozmachu, zrodzony z wyobraźni i obserwacji artysty.

Ten piękny galeon dryfujący po spienionych falach symbolizuje Polskę, groźny żywioł morza to odwołanie do trudnej historii niosącej w swym nurcie zniewoloną ojczyznę, samotną i opuszczoną, a jednak wspaniałą, mimo poszarpanych żagli oraz przebytych burz. Heroiczną i walczącą, dzielnie zmierzającą do bezpiecznego portu wolności.

Malując wzburzone wody artysta odwoływał się do wiedzy, jaką przyswoił sobie obserwując fale rozbijające się o skaliste brzegi Krymu. Pisał wówczas: «To morze, które u stóp moich wiecznie, jak zdawało się, coś tajemniczego opowiadało, które dzień i noc, od tylu tysięcy lat spokoju nie ma». Przenosząc na płótno białe grzywy morskiej wody dokonywał ciągłych poprawek. Z pokorą słuchał uwag swojej matki Alwiny Ruszczyk i to za jej sugestią w 1905 r. dokonał zmian w niemal gotowym obrazie.

«Maluję fale (...) Radzę się mamy. Wraca jeszcze raz i radzi koniecznie usunąć zbyt jasną i rozpraszającą uwagę pianę. Ma słuszność» – pisał. Wygląda to trochę, jakby dorosły syn trzymał się ciągle matczynej spódnicy, ale bezsprzecznie powstał fenomenalny obraz. Ta szczególna więź, jaka łączyła go z matką, sprawia, że po skończeniu studiów i kilku podróżach malarz wraca do rodzinnego majątku w Bohdanowie i właśnie tu tworzy większość swoich obrazów.

Niezwykle często podkreślał, że tylko w tym miejscu, które jest jego gniazdem, czuje się w pełni komfortowo i jedynie jego bliscy rozumieją go w pełni oraz wspierają w podejmowanych decyzjach i pracy. Mówił: «Podziwiam trafność sądów mamy o malarstwie. Uwagi jej

są dla mnie nieoszacowane. Zastępuje mi mentora. (...) Z uwag Jej czerpię wskazówki i zachęty do pracy».

Pełne uzależnienie od matki. Jednakże takiemu artyście można tak drobną ułomność wybaczyć, zwłaszcza że rozmowy z nią przynosiły wspaniałe efekty, doskonale widoczne w pracy malarza. Walory estetyczne widział Ruszczyk nawet w najbardziej niepozornych i wręcz banalnych sytuacjach. Zwykle, pospolite krajobrazy pod jego pędzlem nabierały atmosfery niezwykłości.

Samotna chmurka na letnim niebie przeistaczała się w piękny obraz «Obłok». Potrafił także prozaiczną, codzienną rzeczywistość przenieść w inny fantastyczny wymiar traktując naturę w taki sposób, jak czynili to romantycy – niezależnego bytu przepelnionego duchem. Płótno «Ziemia», przedstawiające orzącego z wielkim trudem człowieka, to obraz artysty, który znalazł także swoje miejsce w filmie. Właśnie to dzieło stało się inspiracją dla jednego z malarskich ujęć w filmie Andrzeja Wajdy «Popiół i diament».

Ferdynand Ruszczyk był patriotą, a także niezwykle pracowitym człowiekiem. Czynnemu uczestniczył w walkach o Wileńszczyznę, podczas wojny polsko-bolszewickiej wstąpił do tzw. Armii Ochotniczej. Na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie piastował czterokrotnie tytuł dziekana Wydziału Sztuk Pięknych, a w 1935 r. z rąk prezydenta Ignacego Mościckiego otrzymał tytuł profesora honorowego tejże uczelni.

Przemęczenie i kompletne lekceważenie własnego zdrowia nie mogły przejść bez echa. W 1932 r. malarz uległ częściowemu paraliżowi i tylko dzięki niezwykle troskliwej żony i córki częściowo wrócił do zdrowia, choć nigdy nie odzyskał władzy w prawej ręce. Do końca życia rysował już tylko lewą dłonią. Zmarł 30 października 1936 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Ukochany dwór, rodzinne gniazdo artysty, nie oparł się niestety wichrom historii. Podczas II wojny światowej majątek znalazł się na linii frontu. Obrazy zostały wywiezione przez Armię Czerwoną, a wszelkie zabudowania spłonęły niemal całkowicie. To, co zostało z zabudowań, wkrótce rozebrano, a park wycięto. Pozostał jedynie cmentarz i groby rodziny Ruszczyków.

Gabriela Woźniak-Kowalik,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla  
przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Ferdynand Ruszczyk, Public domain. 2. «Nec Mergitur», 1904–1905, Public domain. 3. «Ziemia», 1898 r., Public domain.

Як багато ровесників, послухавшись батьків, особливо тата, він вступив на юридичний факультет у Петербурзі. Проте зацікавлення молодого Фердинанда скеровувалися абсолютно в іншому напрямку – ще в гімназії він був наполегливим і ретельним учнем рисунку й композиції.

Тому одразу після початку навчання на юрфаку він став вільним слухачем у Петербурзькій академії образотворчих мистецтв. У 1892 р. молодий Руциць – адже сьогодні йдеться про нього – раз і назавжди покинув правничий факультет і перевівся в мистецький навчальний заклад.

Фердинанд Руциць народився 10 грудня 1870 р. у Богданові (сучасна Білорусь). Його вважають одним із найвидатніших художників періоду Молодої Польщі. Його батько Едвард Руциць – потомок старовинного поміщицького роду, натомість мати Альвіна була родом із Данії. Мабуть, через це в домі завжди панувала атмосфера відкритості й толерантності, навіть у питанні віросповідання.

Сестри Фердинанда були виховані як протестантки, а він сам був охрещений у Католицькій церкві. Руциць – неперевершений пейзажист, якому не були чужими метафора і символізм. Його незвичайна картина «Nec Mergitur», яка спочатку була названа «Багрянець», заглиблена в атмосферу казки, зроджена уявою і спостереженнями митця.

Цей мальовничий галеон, що мчить спіненними хвилями, символізує Польщу. Грізна морська стихія – це посилення на важку історію, течія якої несе на собі поневолену Батьківщину, самотню й покинуту, і все ж прекрасну, попри пошарпані вітрила та витримані урагани.

Малюючи збурені води, митець спирався на свої знання, які він набув, спостерігаючи хвилі, що розбивалися об скелясті береги Криму. Руциць тоді писав: «Це море, яке біля моїх ніг вічно, як видається, оповідає про щось таємниче, яке день і ніч стільки тисяч років не має спокою». Переносячи на полотно білі гриви морської води, він весь час робив poprawki. Покірливо слухав зауваження своєї матері Альвіни і саме під її впливом у 1905 р. зробив зміни в майже готовій картині.

«Малюю хвилі (...) Раджуся з мамою. Вона повертається ще раз і радить конче усунути занедато світлу піну, яка відволікає увагу. Вона права», – писав художник. Схоже ніби дорослий син постійно тримається материні спідниці, але, безсумнівно, картина вийшла феноменальна. Цей особливий зв'язок, який поєднував його з матір'ю, став причиною того, що після закінчення навчання і кількох подорожей художник повернувся до родинного маєтку в Богданові й саме тут створив більшість своїх картин.

Він надзвичайно часто підкреслював, що тільки в цьому місці, яке є його гніздом, він відчувається повністю комфортно та що тільки близькі його розуміють і підтримують у при-

йнятих рішеннях та в роботі. Руциць говорив: «Я вражений влучністю думки мами про млярство. Її підказки для мене неоціненні. Вона заміняє мені наставника. (...) В її зауваженнях я черпаю вказівки і заохочення до праці».

Повна залежність від матері. Проте такому митцю можна цей дрібний недолік пробачити, адже розмови з нею принесли прекрасні результати, які чудово видно в роботах художника. Естетичні цінності Руциць бачив навіть у найбільш непримітних і банальних ситуаціях. Буденні краєвиди під його пензлем наповнювалися атмосферою незвичайності. Самотня хмаринка на літньому небі перетворювалася у прекрасну картину «Хмарина».

Також митець умів прозаїчно щоденну дійсність перенести в інший, фантастичний, вимір, трактуючи природу таким чином, як це робили романтики, – як самостійне творіння, переповнене духом. Полотно «Земля», що зображує людину, яка з великими зусиллями оре поле, – це образ митця, що теж знайшов собі місце в фільмі. Саме ця картина надихнула Анджеей Вайду створити один із живописних кадрів у стрічці «Попіл і діамант».

Фердинанд Руциць був патріотом, а також надзвичайно працюючою людиною. Він брав активну участь у боях за Віленщину, під час польсько-більшовицької війни вступив до так званої Добровольчої армії. В Університеті імені Стефана Баторія у Вільнюсі чотири рази займав посаду декана факультету образотворчих мистецтв, а в 1913 р. із рук президента Ігнатія Мосціцького отримав звання почесного професора цього навчального закладу.

Хронічна втома і цілковите ігнорування власного здоров'я не могли пройти безслідно. В 1932 р. художника частково паралізувало і лише завдяки надзвичайній турботі дружини та дочки він почасти одужав, хоча права рука так ніколи й не відновилася. До кінця життя Руциць малював тільки лівою. Художник помер 30 жовтня 1936 р. і був похований на місцевому кладовищі.

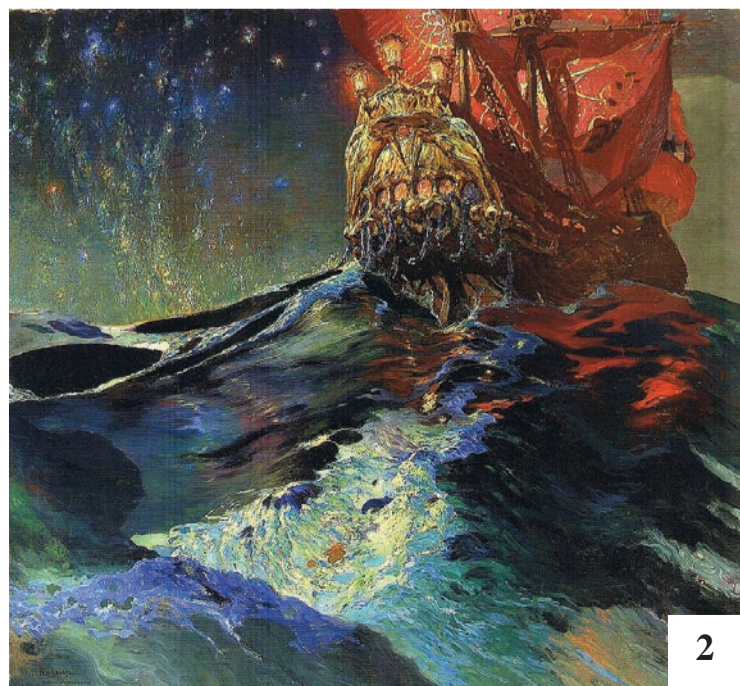
Улюблений маєток, родове гніздо митця, на жаль, не вистояв перед ураганом історії. Під час Другої світової війни будинок опинився на лінії фронту. Картини вивезла Червона армія, а вся забудова згоріла майже дощенту. Те, що вціліло, невдовзі розібрали, а парк вирізали. Залишилися тільки цвинтар і могили сім'ї Руциць.

Габрієля Возняк-Ковалік,  
вчителька, skierowana do Łucka i Kowla  
przez ORPEG

На фото: 1. Фердинанд Руциць, Public domain. 2. «Nec Mergitur», 1904–1905 р., Public domain. 3. «Земля», 1898 р., Public domain.



1



2



3

# Hazardziści

Lubie ryzykować? Lubie stawiać wszystko na jedną kartę? Bo ja tak. Bez oblewania się rumieńcem przyznam bez ogródek, że mam duszę hazardzisty. Pociąga mnie to, co nieznane i nieco niepewne. Ten dreszczyk emocji, ta adrenalina, przy której serce łomocze, a po plecach chodzą ciarki. Rewelacja!

Na szczęście mam jeszcze rozum i tzw. zdrowy rozsądek, który chroni mnie przed pochopnymi, na łapu-capu podejmowanymi, życiowymi decyzjami. Matka natura pomyślała jak zabezpieczyć takich ludzi z gorącą głową dając im mózg. Choć po prawdzie nie wszyscy umieją z niego korzystać.

Kim jednak jest ten hazardzista? Cytując Wikipedię: «Hazardzista – osoba, która decyduje się uczestniczyć w grze z elementami losowości (występującymi w mniejszym lub większym stopniu), ryzykując pieniądze lub inne dobra w celu uzyskania wypłaty w formie pieniędzy, prestiżu, czy po prostu zadowolenia».

No właśnie, przy mrocznym słowie «hazard» zapewne niejednemu natychmiast na myśl przyjdzie «Casino Royale» i Daniel Craig w roli jedynej i absolutnie niepowtarzalnej na świecie agenta 007 w służbie Jej Królewskiej Mości. A samo kasyno to przecież jaskinia hazardu, spowita gęstym dymem z najlepszych cygar, zapachem aksamitnej whisky i ekskluzywnych perfum kobiet eleganckich a niebezpiecznych.

Hazardziści swobodnym i nonszalanckim ruchem dłoni rzucają na stół miliony, piją szampana, przegrywają lub wygrywają, po czym wsiadając w szybki i nader drogi samochód odjeżdżają w siną dal z piękną kobietą u boku.

Popatrzcie jednak nieco mniej szampańsko i trochę szerzej na tych wszystkich ryzykantów, którzy przewinęli się w historii ludzkiego żywota. Gdyby bardzo dawno temu nie pojawił się jakiś hazardzista kierowany głodem czy li tylko niezdrową ciekawością, zapewne do tej pory nikt by nie widział różnicy między borowikiem szlachetnym a muchomorem sromotnikowym.

Podobnie rzecz się miała w przypadku praprzodka siedzącego sobie przed swoją dziuplą, norką, jaskinią, chatą czy innym ekskluzywnym miejscem bytowania, który pewnego pięknego poranka popatrzył tęsknym wzrokiem w dal i zapragnął dowiedzieć się, tak ni stąd ni zowąd, co też jest tam dalej za tym pagórkem, za tym laskiem oraz za tym mokradelkiem. Wyruszył i podjął jakże wówczas ryzykowną grę o własne i potomków życie.

A wszyscy tzw. zdobywcy Dzikiego Zachodu, odkrywcy nowych kontynentów z Kolumbem i Vasco da Gamą na czele? Gdzie byłby zatem ludzki rodzaj, gdyby na świecie zabrakło hazardzistów nazywanych czasem zwyczajnie marzycielami?

**Postawienie wszystkiego na jedną kartę** – oznacza zaryzykowanie tego, na czym nam zależy lub co w danej chwili posiadamy.

**Po plecach chodzą nam ciarki** – tak powiemy wówczas, gdy odczuwamy wyjątkowo silne emocje.



**Decyzje podejmowane na łapu-capu**, czyli bardzo szybko, bez zastanowienia.

**Człowiek z gorącą głową** to taki, który najpierw coś robi lub mówi, a później dopiero zastanawia się nad konsekwencjami swojego postępowania.

**Odjeżdżać w siną dal**, czyli gdzieś bardzo daleko i w nieznanym kierunku.

**Ni stąd ni zowąd**, czyli nagle, niespodziewanie, z zaskoczenia.

Gabriela Woźniak-Kowalik,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowlia  
przez ORPEG

# Азартні люди

Любите ризикнути, поставити все на одну карту? Бо я так. Не вкриваючись рум'янем, зізнаюся без недомовок, що в мене душа азартної людини. Мене манить невідоме й дещо примарне. Цей сплеск емоцій, цей адреналін, коли серце гупає, а по спині бігають мурашки, – це просто кайф!

вторного агента 007 на службі її королівської величності. А саме казино – це ж просто вертеп азарту, сповитий густим димом найкращих сигар, запахом оксамитового віскі й ексклюзивних парфумів елегантних і небезпечних жінок.

Азартні люди невимушеним і навіть презирливим порухом долоні кидають на стіл мільйони, п'ють шампанське, програють або виграють, а після цього сідають у швидкий і страшенно дорогий автомобіль і від'їжджають у синю даль із прекрасною дамою на сусідньому сидінні.

Проте подумайте дещо менш шаблонно і трохи ширше погляньте на відчайдушів, які були в історії людського існування. Якби дуже давно не з'явилася якась азартна людина, якою керував би голод або ж усього лиш нездорова цікавість, то, мабуть, досі ніхто не бачив би різниці між шляхетним боровиком і блідою поганкою.

Так само виглядала ситуація й у випадку нашого пращура, який сидів перед своїм дуплом, землянкою, печерою, хатою чи якимось іншим ексклюзивним місцем проживання та одного разу поглянув тоскним поглядом у даль і забавив дізнатися, просто так ні звідси ні звідти, а що ж там за цим пагорбом, за цим лісом і за оцим болітцем. Він вирушив і розпочав тоді таку ризиковану гру, ставкою якої були його власне життя і життя нащадків.

А підкорювачі Дикого Заходу, відкривачі нових континентів із Колумбом і Васко да Гамою на чолі? Де був би зараз людський рід, якби на світі не було азартних людей, яких часто у звичайному житті називають мрійниками?

Поставити все на одну карту (**postawienie wszystkiego na jedną kartę**) – ризикнути чимось напрощуд важливим або всім, що маємо на цей момент.

По спині бігають мурашки (**po plecach chodzą nam ciarki**) тоді, коли людина відчуває винятково сильні емоції.

Рішення, прийняті на тяп-ляп (**decyzje podejmowane na łapu-capu**), тобто дуже швидко, необдуманно.

Людина з гарячою головою (**człowiek z gorącą głową**) – така, яка спочатку щось робить або говорить і тільки потім задумується над наслідками своїх учинків.

Від'їжджати в синю даль (**odjeżdżać w siną dal**), тобто кудись далеко і в невідомому напрямку.

Ні звідси ні звідти (**ni stąd ni zowąd**) – раптово, несподівано, зненацька.

Габрієля Возняк-Ковалік,  
вчителька, скерована до Луцька і Ковеля  
організацією ORPEG

# Wołyń, Podlasie i inne przestrzenie tematem polsko-ukraińskiej konferencji

Uniwersytet w Białymstoku oraz Wołyński Uniwersytet Narodowy im. Łesi Ukrainki w Łucku zapraszają na polsko-ukraińską Międzynarodową Interdyscyplinarną Konferencję Naukową «Wołyń, Podlasie i «inne» przestrzenie: prowincja i centrum w kulturze ukraińskiej i polskiej. Ujęcia interdyscyplinarne».

Konferencja odbędzie się 20 maja 2022 r. w Białymstoku i Łucku w systemie hybrydowym: uczestnicy z Białegostoku i Łucka wystąpią stacjonarnie w swoich ośrodkach, pozostali referencje połączą się online.

Zagadnienia badawcze Konferencji:  
– obraz literacki stolicy i prowincji na skrzyżowaniu kultur;  
– Wołyń, Podlasie, Polesie w literaturach polskiej i ukraińskiej;

– etnoimagologiczne modele Polaka i Ukraińca w literaturach ukraińskiej i polskiej;  
– heterotopie jako «inne przestrzenie» i ich wyraz w literaturze;  
– lingwistyczny wymiar centrum i peryferii w literaturach polskiej i ukraińskiej;  
– teatr, malarstwo, sztuki plastyczne: ich obraz prowincji i centrum;  
– literatura ukraińska w Polsce, literatura polska na Ukrainie: perspektywa Wołynia i Podlasia;

– historia oglądana z wołyńskiej i podlaskiej prowincji: literackie zapisy;

– obraz centrum i peryferii w polskich i ukraińskich mediach.

Języki Konferencji: polski, ukraiński, angielski. Zaproszenie na Konferencję wraz ze szczegółowymi informacjami na jej temat można pobrać tu: <https://monitor-press.com/pl/2-pol/wiadomo-ci/9968-29718.html>

Zgłoszenia należy wysłać do 15 lutego 2022 r. na adresy mailowe: [jlawski@wp.pl](mailto:jlawski@wp.pl) (Jarosław Ławski), [rszymula@interia.pl](mailto:rszymula@interia.pl) (Robert Szymula), [svitlanasuhareva@gmail.com](mailto:svitlanasuhareva@gmail.com) (Switłana Suchariewa)

W przypadku pytań i wątpliwości organizatorzy proszą o kontakt mailowy na podane adresy. Adres Komitetu Organizacyjnego:

Katedra Badań Filologicznych «Wschód – Zachód»

Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku

Pl. NZS-u 1, 15-420 Białystok; tel. +48 664 057 370, +48 85 745 74 68;

Konferencja jest organizowana przez Katedrę Badań Filologicznych «Wschód – Zachód» na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku oraz Wydział Filologii i Dziennikarstwa Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki w Łucku.

Projekt finansowany w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą «Regionalna Inicjatywa Doskonałości» na lata 2019-2022 nr projektu 009/RID/2018/19 kwota finansowania 8 791 222,00 zł.

# ПРАСА // РОБОТА



## Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Водій автотранспортних засобів	35 000	Стежити за машиною, ввічливо спілкуватися з клієнтами, дотримуватися вимог завантажень, строків доставки, дотримання трудової дисципліни. Маршрут Україна – Польща – Україна або Україна – Німеччина – Україна. Тягач DAF XF105.460, Superspace, «Євро 6» 2014 р., наліпричіп «Schmitz Cargobull». Наявність прав категорії С, Е. Вітається наявність коду 95	Авторемонтник	15 000	Знання технічних характеристик легкових автомобілів, ремонт легкових автомобілів	Начальник дільниці	14 550	Начальник дільниці (дослідних зразків) організовує виробничо-господарську діяльність по виготовленню експериментальних зразків автобусів і тролейбусів. Здійснює керівництво підлеглими працівниками. Забезпечує виконання в зазначені терміни планових завдань з обсягу виробництва продукції заданої номенклатури, підвищення продуктивності праці, зниження трудомісткості продукції, контролює дотримання технологічних процесів, оперативно виявляє і ліквідує причини їх порушення
Водій автотранспортних засобів	30 000	Здійснювати міжнародні вантажні перевезення до країн Європи (Німеччини, Франції). Наявність закордонного біометричного паспорта, картки водія, полісу обов'язкового медичного страхування для виїзду до країн Європи	Бетоняр	15 000	Робота з бетоном на будівельних об'єктах міста та області	Майстер служби (промисловість)	14 020	Проводить керівництво при виконанні ремонту і експлуатації контрольно-вимірвальних приладів та автоматики; забезпечує роботу КВПтаА згідно правил котлонадгляду, правил безпеки в газовому господарстві, режимних карт, ПТБ і ПТЄ електроустановок; впроваджує у виробництво заходи по економії ПЕР
Водій автотранспортних засобів	25 000	Здійснення міжнародних перевезень вантажів автомобільним транспортом (водій-далекобійник)	Виконавець робіт	15 000	Організація та ведення робіт по зовнішніх мережах водопроводу та каналізації	Водій автотранспортних засобів	14 000	Перевезення вантажів по території України, належне дотримання технічного стану автомобіля, контроль завантаження/розвантаження, робота з супровідними документами
Головний технолог	21 050	Організація розробкою і впровадженням економічно обґрунтованих технологічних процесів, виготовлення продукції підприємства; організація проведення аналізу та технологічного погодження конструкторської документації. Організація робіт з технологічної підготовки і технологічного переоснащення виробництва. Підприємство відшкодовує вартість проїзду для приїжджих	Водій автотранспортних засобів	15 000	Міжнародні перевезення автомобілями Рено-преміум з чіпом (з причепом-штора), відрядження Польща, Чехія, Литва (оплата – добові)	Електромонтажник силових мереж та електроустаткування	14 000	Обслуговування та ремонт устаткування розподільчих пунктів, трансформаторних підстанцій, повітряних ліній електропередач; проведення ремонту, монтажу, демонтажу і технічного обслуговування; електропроводки, щитів, освітлювальних елементів, проведення верхолозних робіт, заміни та встановлення опор; робота з проектною документацією; прокладання кабельних трас – внутрішніх та зовнішніх; монтаж щитів різної складності
Електрозварник ручного зварювання	20 923	Виконувати ручне, дугове, газове та електрозварювання складних і відповідальних апаратів, деталей, вузлів, конструкцій та трубопроводів з різних сталей, чавуну, кольорових металів і сплавів, які призначені для роботи під динамічними та вібраційними навантаженнями та під тиском, виконувати термообробки газовим пальником зварені стики після зварювання, читати креслення особливо складних зварних просторових металлоконструкцій	Водій автотранспортних засобів	15 000	Робота на вантажному автомобілі в міжнародному сполученні	Поліцейський патрульної служби	13 000	Забезпечення публічного порядку і громадської безпеки; запобігання кримінальним, адміністративним правопорушенням; для того щоб відправити електронну заяву на участь у конкурсі до Патрульної поліції, заповнити анкету за посиланням: <a href="http://anketa.patrol.police.gov.ua/">http://anketa.patrol.police.gov.ua/</a> ; інформаційний центр: 044 390-65-00
Фарбувальник приладів і деталей	20 000	Фарбувальник виробів із деревини; робота в цеху по виготовленню меблів та фурнітури; вміння володіти інструментами для покраски	Друкар офсетного плоского друкування	15 000	Роботи в цифровій друкарні side by side, знання поліграфічних процесів та технологій. Перевіряти справність устаткування, пристосовувати та інструментувати, блокувальних і інших пристроїв. Перевіряти комплексність форм, отриманих на замовлення, їх якість	Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	12 845	Обслуговує силові та освітлювальні електроустановки зі складними схемами вмикання всіх об'єктів підприємства в складі аварійно-диспетчерської служби
Водій автотранспортних засобів	19 800	Перевезення паливно-мастильних матеріалів автомобілями вантажної групи (Вольво, Сканія), обслуговування АЗС марки «ВОГ»	Електрозварник на автоматичних та напівавтоматичних машинах	15 000	Зварювання металевих конструкцій, вміння читати конструкторські креслення	Слюсар з контрольно-вимірвальних приладів та автоматики (електромеханіка)	12 845	Налаштовує та налагоджує устаткування електроавтоматики; визначає дефекти приладів, які ремонтує та усуває їх; складає та монтує складні схеми з'єднань; ремонтує, регулює, випробовує, юстирує, монтує і здає складні електромагнітні, електродинамічні, електромеханічні та інші прилади з підгананням та доведенням відповідних деталей та вузлів
Начальник служби	18 190	Начальник служби роботи з персоналом та документального забезпечення. Знання методики планування і прогнозування потреби персоналу, систему стандартів з праці трудових і соціальних нормативів, основи соціології та психології праці, етику ділового спілкування, трудове законодавство	Інженер з проектно-кошторисної роботи	15 000	Складання кошторисів, калькуляцій вартості виготовлення виробів та конструкцій, розрахунок вартості маш.-год. роботи будівельних машин і механізмів, узгодження кошторисів та складання актів виконаних робіт КБ-2в та підготовка пакету документів під час проведення взаєморозрахунків з замовником за виконані роботи. Розробка розділу «Кошторисна документація». Знання програмного комплексу АВК-5	Інкасатор-водій автотранспортних засобів	12 300	Стаж роботи водієм за трудовою книжкою. Служба в Збройних силах України буде перевагою. Здійснення інкасації та підкріплення готівкою відділень банку. Здійснення інкасації та підкріплення готівкою банкоматів та терміналів банку. Здійснення інкасації торгової виручки підприємств, установ, організацій і перевезення її до бану. Здійснення схоронності та цілісності валютних цінностей під час їх транспортування
Електрогазозварник	16 000	Виконання зварювальних робіт при ремонті техніки, деталей, машин і механізмів, обладнання та інших металевих конструкцій на аргонних напівавтоматичних машинах (зварювальник тїг). Можливе навчання на робочому місці	Майстер	15 000	Організація роботи швейного цеху; здійснення міжпроцесного контролю; здійснення контролю за дотриманням технологічної дисципліни у цеху; контроль виконання планових завдань; контроль якості. Знання технології виробництва верхнього одягу			
Водій автотранспортних засобів	15 500	Оклад + премії (15 000–17 000 грн), водій сміттєвозів – вантажні автомобілі з маніпулятором, вивезення твердих побутових відходів по місту Луцьку та Луцькому районі, контроль за належним технічним станом закріпленого транспортного засобу, здійснюють довіз на роботу та з роботи працівників	Маляр	15 000	Автомалляр на легкові транспортні засоби: підбір фарби, підготовка до фарбування, покраска			
Слюсар з ремонту устаткування теплових мереж	15 028	Виконує складальні, реконструктивні та монтажні роботи середньої складності на трубопроводах, такелажні роботи з вертикального й горизонтального переміщення вузлів та елементів за допомогою вантажопідійомних механізмів і спеціальних пристроїв; проводить пневматичне випробування трубопроводів і запірної арматури, шурфування підземних комунікацій на перетині з тепловими мережами, робить піщану або щебеневу набивку під асфальт під час ремонту теплотраси	Рихтувальник кузовів	15 000	Ремонт для подальшого фарбування деталі облицювання і складові одиниці кузовів автомобілів за допомогою інструменту			
			Тракторист	15 000	Тракторист-комбайнер, роботи в полі, стежити за технічним станом і здійснювати ремонт транспортного засобу			
			Керівник групи	14 550	Керує роботою технологічної групи механо-заготівельного цеху. Планує роботу групи, здійснює контроль за виконанням планів робіт. Погоджує конструкторську документацію. Розробляє і впроваджує раціональні та безпечні технологічні процеси, що сприяють покращенню умов праці. Організовує своєчасне забезпечення виробничих дільниць необхідною технологічною документацією. Підприємство відшкодовує вартість проїзду для приїжджих			

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:  
43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;  
тел.: +38(03322) 72-72-58, 72-81-49

Конкурси

## Про Волинь, Підляшшя та інші простори на польсько-українській конференції

Університет у Білостоці та Волинський національний університет імені Лесі Українки запрошують на польсько-українську міжнародну міждисциплінарну наукову конференцію «Волинь, Підляшшя і «інші» простори: провінція і центр у польській та українській культурах. Міждисциплінарні підходи».

Конференція відбудеться 20 травня 2022 р. у Білостоці та Луцьку в гібридному режимі: учасники з Білостока та Луцька виступатимуть стаціонарно у своїх закладах, інші учасники приєднаються дистанційно.

Наукова проблематика конференції:  
– літературний образ столиці та провінції на перехресті культур;  
– Волинь, Підляшшя, Полісся в польській та українській літературах;

– етноімагологічні моделі поляка й українця в українській і польській літературах;  
– гетеротопії як «інші простори» і їх вираження в літературі;  
– лінгвістичний вимір центру і периферії в польській та українській літературах;  
– театр, художнє мистецтво, пластика: їх образ провінції та центру;  
– українська література в Польщі, польська література в Україні: аспект Волині та Підляшшя;

– оглядова історія волинської та підляської провінції: літературні нотатки;  
– образ центру та периферії в польських і українських ЗМІ.

Мови конференції: польська, українська, англійська.

Запрошення на конференцію з детальною інформацією про неї можна завантажити тут: <https://monitor-press.com/ua/extensions/s5-tab-show/9967-29717.html>

Заявку потрібно надіслати до 15 лютого 2022 р. на адреси: [jlawski@wp.pl](mailto:jlawski@wp.pl) (Jarosław Ławski), [rszymula@interia.pl](mailto:rszymula@interia.pl) (Robert Szymula), [svitlanasuhareva@gmail.com](mailto:svitlanasuhareva@gmail.com) (Світлана Сухарева).

У випадку запитань і сумнівів організатори просять звертатися за поданими вище адресами.

Адреса організаційного комітету:

кафедра філологічних досліджень «Схід – Захід»,  
філологічний факультет Університету в Білостоці,  
Pl. NZS-u 1, 15-420 Białystok; tel.: +48 664 057 370, +48 85 745 74 68.

Конференцію організовують кафедра філологічних досліджень «Схід – Захід» на філологічному факультеті Університету в Білостоці та факультет філології та журналістики Волинського національного університету імені Лесі Українки (Луцьк, Україна).

Проект фінансується в рамках програми міністра освіти і науки РП «Регіональна ініціатива досконалості» на 2019–2022 рр., номер проекту 009/RID/2018/19, сума фінансування – 8 791 222 злотих.

ВМ

# Warsztaty na dziesięciolecie

Jubileusz 10-lecia Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury w Równem stał się okazją do zacieśnienia współpracy z partnerskimi organizacjami polskimi.

22 stycznia UPS im. Tomasza Padury, Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta, Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Zdobunowskiej, Harcerski Hufiec Wołyni oraz Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe im. Tadeusza Czackiego podpisały memorandum o współpracy.

Podczas pięciogodzinnych warsztatów planowania strategicznego, pod okiem wyspecjalizowanego trenera, liderzy organizacji opracowali razem wspólną wizję i wyodrębnili wartości, które będą im przyświecać w pracy. Wypracowany dokument «Strategia wspólnych działań organizacji polonijnych w rejonie rówieńskim na lata 2022–2025» będzie podstawą, na której zostanie oparte wspólne tworzenie przyszłych projektów i działań. Memorandum zostało oficjalnie podpi-

sane podczas wieczornej gali jubileuszu 10-lecia Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury w obecności członków i przyjaciół towarzystwa, wolontariuszy i partnerów.

Organizacje przyjęły roboczą nazwę «Grupa Rówieńska», a ich celem jest podjęcie wspólnych wysiłków na rzecz popularyzacji kultury polskiej i budowanie pozytywnego wizerunku Polaków w rejonie rówieńskim.

Warsztaty planowania strategicznego odbyły się przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP Łucku.

Ewa Mańkowska,  
Ukraińsko-Polski Sojusz  
imienia Tomasza Padury w Równem  
Zdjęcia udostępnione przez autorkę



# Майстер-клас на десятиріччя

Десятирічний ювілей Українсько-польського союзу імені Томаша Падури в Рівному став нагодою для налагодження тіснішої співпраці між польськими партнерськими організаціями.

22 січня Українсько-польський союз імені Томаша Падури, Товариство польської культури на Рівненщині імені Владислава Реймонта, Товариство польської культури Здобунівщини, харцерський загін «Волинь» і Культурно-просвітницький центр імені Тадеуша Чацького підписали меморандум про співпрацю.

Під час п'ятигодинного майстер-класу зі стратегічного планування під керівництвом тренера лідери організацій розробили спільну концепцію та визначили цінності, якими керуватимуться у своїй діяльності. «Стратегія спільної діяльності польських організацій у Рівненському районі на 2022–2025 рр.» буде основою для реалізації спільних проєктів у майбутньому. Меморандум офіційно під-

писано на вечірній урочистості з нагоди десятиріччя Українсько-польського союзу імені Томаша Падури в присутності членів і друзів товариства, волонтерів і партнерів.

Об'єднання отримало робочу назву «Рівненська група» та поставило собі за мету реалізацію спільних заходів задля популяризації польської культури та формування позитивного іміджу поляків у Рівненському районі.

Майстер-клас зі стратегічного планування відбувся за фінансової підтримки Генерального консульства РП у Луцьку.

Ewa Mańkowska,  
Ukraińsko-polski sojusz  
imienia Tomasza Padury w Równem  
Foto nadała autorka



Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП

Проект підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021». Проєкт «Польські медіа в Україні 2021-2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»

Projekt wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021

Projekt „Polskie media na Ukrainie 2021-2022” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Założyciel/Zasnovnik - Valentyn WAKOŁYK  
Zespół redakcyjny/Redakcyjna kolegia:  
Walentyn WAKOŁYK/Walentin WAKOŁYK  
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСІЮК  
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК  
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛІХ

Główny redaktor: Valentyn WAKOŁYK  
Korektoři: Ołga SHERSHEN, Pjotr KOBALIK  
Słivpraca: Jdwiła DEMCZUK, Urşulia OBERDA  
Tehnicny redaktor: Anatolij OLIH  
Widpowidalny redaktor: Ołeksandr SWIŁA  
Pereklad: Switłana PIZA, Natalja DENISIOK

Adresa redakcji:  
43025 Lućk, wul. Kryłowa 5/7  
tel/faks (0332) 72 54 99  
e-mail: info@monitor-press.com  
facebook.com/MonitorWołyński  
twitter.com/MonitorWołyński

Swidctwo pro reestraciu  
WŁ № 339-73P від 19.05.2009 р.  
Tirazh: 3000. Zamowлення: 193  
Druk: ГП «Волинська друкарня»  
Lućk, пр. Волі 27.  
Druk офсетний, формат А3

**Monitor**  
Wołyński  
www.monitor-press.com